62389 II IV

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA „KÓŁEK ROLNICZYCH“

za rok 1894.

BIBLIOTEKA C.K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO W KRAKOWIE

LWÓW
NAKŁADEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA „KÓŁEK ROLNICZYCH“
1895.

2

Biblioteka Jagiellońska
1002219943

~~62389~~

II

69117

III

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.

Cennem pozostanie wspomnieniem dla wielu członków Kółek rolniczych, którzy przyłożyli rękę do wspaniałego dzieła powszechnej wystawy krajowej, jaką Polacy i Rusini zespolonemi siłami ku chlubie swego imienia, w setną rocznicę Kościuszkowską urządzili i zjednali sobie zaszczytne uznanie u obcych.

Po latach 12-tu od zawiązania naszej instytucyi, pierwszy to był występ publiczny osiągniętych rezultatów ze zbiorowej pracy obywatelskiej w Kółkach rolniczych. Występ ten okazał się nadspodziewanie pomyślny i udały. Zawdzięczamy wynik ten szczęśliwy przedewszystkiem usilnym zabiegom gorliwych zawsze pracowników, dla których nagrodą było zadowolenie spełnienia obowiązku obywatelskiego z pożytkiem dla sprawy narodowej.

Tak złożyła się w roku 1894 na powszechnej wystawie krajowej we Lwowie powabna całość osobnej grupy „Kółek rolniczych“ w rozlicznych szczegółach uwydatniającej się zajmująco i pouczająco we wszelakich działach pożytecznej dla ludu działalności Kółek rolniczych, oraz dającej wymowne świadectwo o wytwórczej działalności włościan za wpływem Kółek rolniczych.

Ze szczegółów odnoszących się do tej wystawy z grupy „Kółek rolniczych“, w tem sprawozdaniu podajemy następujące:

Przez Zarząd główny powołani zostali w skład komisyi wystawowej: pp. Eugeniusz Beneszek, Władysław Bielański, dr. Bronisław Dulęba, Bazyli Korol, dr. Roman Kulczycki, Karol Mielecki, Jan Mielnicki, Zdzisław Onyszkiewicz, Jan hr. Potocki, dr. Adam Prażmowski, dr. Mikołaj hr. Rey, Władysław Świechło, Tomasz Rylski, Narcyz Ulmer.

Liczne korespondencye Zarządu głównego prowadzone przez sekretarza Towarzystwa dra B. Dulębę i tegoż osobiste listy, oraz członka Zarządu p. E. Beneszka, tudzież osobiste wdanie się delegatów

Zarządu Towarzystwa przygotowały sprawę wystawy w Kółkach rolniczych.

Pomieniony sekretarz i kancelarya Towarzystwa, a to pp. Ludwik Zielonka, Zygmunt Dudrewicz i Tadeusz Podbielski, zajęli się przygotowaniem działu wystawy pochodzącego od Zarządu głównego. Przytem z członków komisyi wystawowej p. Władysław Bielański ułożył i własnym kosztem wydał graficzne tablice: „Pogląd na rozwój Towarzysrwa Kółek rolniczych i Poczet Zarządu głównego od r. 1882 do r. 1884“, p. Narcyz Ulmer ułatwił wykonanie mapy Kółek rolniczych w Galicyi, p. Jan Mielnicki zajął się zestawieniem książek i ułożeniem szczegółowego katalogu dla biblioteczki popularnej Zarządu głównego, przeznaczonej na wystawę. Znaczną ilość książek do tej biblioteczki dostarczył dr. B. Dulęba oraz tenże i członek Zarządu głównego dr. Stanisław Kłobukowski rozmaite czasopisma dla czytelni wystawowej.

Za staraniem członka komisyi wystawowej p. Zdzisława Onyszkiewicza, architekt p. Jan Lewiński, za niską cenę (1000 zł.), wykonał powabny budynek, mieszczący w sobie osobny pawilon Kółek rolniczych. Od frontu tego budynku p. Piątkowski, ogrodnik we Lwowie, założył ogródek szczepów i drzewek owocowych, zaś z drugiej strony p. Umrath urządził wzorową gnojarnię.

Pan Zdzisław Onyszkiewicz zajął się urządzeniem i instalacyą wystawy Kółek rolniczych w pawilonie Kółek rolniczych i dla tej wystawy przez Komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego w pawilonie rolniczym odstąpionem prawem skrzydle. W szczególności urządzeniem czytelni i biblioteczki wystawowej w pawilonie Kółek rolniczych zajęli się Dr. B. Dulęba i p. J. Mielnicki. Sklep kółkowy stale na wystawie w pawilonie Kółek rolniczych utrzymywany, własnym kosztem urządziło i prowadziło powiatowe Towarzystwo handlowe we Lwowie, zastąpione przez pp. Merunowicza i Helwiga.

Wystawiony pawilon Kółek rolniczych zastósowano do wzoru istniejących domów Kółek rolniczych, z uwzględnieniem następujących części składowych:

I. Izba zebrań użyta dla wystawy przemysłu domowego, z wyznaczeniem honorowego miejsca dla bratnich Kółek rolniczo-włościańskich w Wielkiem Księstwie Poznańskiem.

II. Czytelnia w drugiej izbie oddana na wystawę Kółek rolniczych odnoszącą się do ich organizacyi i zbiorowej działal-

ności, z uwydatnieniem czytelni kółkowej i biblioteczek wystawionych przez Zarząd główny i Kółko rolnicze w Krosnej i w części z uwzględnieniem wystawy przemysłu domowego.

III. Trzecia izba pierwotnie przeznaczona na gospodę, odstąpiona została pokrewnym niżej podanym Towarzystwom dla wystawy w dziale oświaty ludu.

IV i V. Dwie izby służyły na sklep kółkowy i tegoż magazyn.

VI. Kryty ganek przez całą długość pawilonu wraz z obszerną sienią zamykały całość, w którą nadto wchodziły.

VII. Ogródek szczepów i drzewek owocowych u wejścia pawilonu założony.

VIII. Po drugiej stronie wzorowa gnojarnia i skład na maszyny i narzędzia rolnicze, tudzież przyrządy pożarne.

IX. Prawe skrzydło w sąsiednim pawilonie rolniczym, użyte zostało dla wystawy Zarządu głównego i Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, oraz dla wystawy członków Kółek rolniczych z ziemiopłodami, tudzież dla wystawy nasion, nawozów, od dostawców Kółek rolniczych.

Wystawców, którzy w powszechnej wystawie krajowej wzięli udział w grupie Kółek rolniczych, było 553, a wystawionych przedmiotów 1145.

Wystawcami w szczególności byli:

1. Zarząd główny, jako wystawca imieniem całego Towarzystwa „Kółek rolniczych“.
2. Zarządy pojedynczych Kółek rolniczych z wystawą zbiorowej pracy tychże Kółek.
3. Członkowie Kółek rolniczych jako osobni wystawcy.
4. Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.
5. Powiatowe Towarzystwo handlowe we Lwowie.
6. Patronat z Kółkami rolniczo-włościańskiemi w Wielkiem Księstwie Poznańskiem.
7. Pokrewne Towarzystwa, a mianowicie:

A. Towarzystwa oświaty ludowej:

a) w Krakowie,
b) we Lwowie,
c) w Tarnowie,
d) w Warmii (w Prusiech wschodnich).

B. Towarzystwo Czytelń ludowych w Poznaniu.

C) Wydawnictwa ludowe:

a) Macierz Polska w Galicyi,
b) Komitet wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie.
c) Wydawnictwo Towarzystwa imienia Staszica,
d) Wydawnictwo ludowe Seweryna Udzieli i Stanisława Pallana,
e) Wydawnictwa na Szląsku (w księstwie Cieszyńskiem),
f) Wydawnictwa dziełek ludowych w Gdańsku.

8. Dostawcy Kółek rolniczych.

Wystawcy, w pierwszym rzędzie z Kółek rolniczych, prawie w zupełności wypełnili przyjęty program wystawy (podany w sprawozdaniu z czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych“ za rok 1893 str. 17). W szczególności w głównych działach dostarczono dla wystawy:

A) Zarząd główny: Mapa Kółek rolniczych, Tablice z statystyką działalności Kółek rolniczych, lustratorów Towarzystwa, Pogląd na rozwój Towarzystwa Kółek rolniczych (tablica graficzna), Poczet Zarządu głównego (tablica graficzna); 34 tek zawierających sprawozdania Zarządów Kółek rolniczych (powiatami), teki z opisami działalności Zarządów i delegatów powiatowych, sprawozdania z czynności Towarzystwa i lustratorów od 1882 do 1894, biblioteczka Zarządu głównego (1000 książek przeważnie ludowych), czasopisma i obrazy w czytelni (60 sztuk)

B) Zarządy Kółek rolniczych: Biblioteczka Kółka rolniczego w Krosnej, księgi pamiątkowe i historye pojedynczych Kółek rolniczych, książki uchwał z ogólnych zebrań i posiedzeń Zarządu i inne specyalne, dotyczące administracyi Kółek, a to manipulacyjne, rachunkowe, kasowe; mapy, wykazy i tablice statystyczne, dotyczące działalności pojedynczych Kółek, statuty, regulamina, książki rachunkowe kas pożyczkowych i oszczędności wraz z ich opisami; wykazy, tablice, książki rachunkowe i kasowe sklepów Kółek rolniczych z opisami; fotografie domów i członków Kółek rolniczych; sztandary Kółek rolniczych; nuty spiewów choralnych w Kółkach; plany i modele domów kółkowych i t. d.

C) Członkowie Kółek rolniczych:

a) Ziemiopłody wyprodukowane przez członków Kółek rolniczych: w ziarnie, kłosach, strączkach, szalkach, liściach; rośliny okopowe, pastewne, jarzyny i owoce.

b) Nalewki miody i wina owocowe

c) Przemysł domowy, a mianowicie: wyroby tkackie, koronkarskie, hafciarskie, powroźnicze, snycerskie, rzeźbiarskie, koszykarskie, tokarskie, stolarskie, kołodziejskie, stelmachskie, bednarskie, szewskie, krawieckie, kuśnierskie, kapelusznicze, ślusarskie, rusznikarskie;

d) Plany i modele budynków mieszkalnych i gospodarskich, wzory i modele uli, narzędzia rolnicze, przybory pożarne.

D) Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie: Mapa i tablica poglądowa, książki rachunkowe i kasowe w zakresie działalności handlowej.

E) Powiatowe Towarzystwo handlowe we Lwowie: Sklep kółkowy stale podczas trwania wystawy utrzymywany, we wszelkie mieszane towary znajdujące się zwykle w handlu wiejskim zaopatrzony.

F) Patronat Kółek Poznańskich: Mapa Kółek, wydawnictwa Patronatu, fotografie z Walnych Zebrań i z obchodu 25-letniego jubileuszu Kółka Kurnickiego, zielniki traw łąkowych, polnych oraz roślin pastewnych dla użytku Kółek rolniczych.

G) Towarzystwa oświaty i wydawnictw ludowych: Mapy i tablice poglądowe ich działalności, wykazy statystyczne, statuty, regulaminy, sprawozdania, fotografie, czasopisma i książki ludowe.

H) Dostawcy Kółek rolniczych: Próbki nasion zbożowych, pastewnych i ogrodowych, nawozów sztucznych, szczepów przez Kółka rolnicze sprowadzonych; maszyny i narzędzia rolnicze tudzież narzędzia i przybory pożarne, przez Kółka sprowadzane.

Nakładem Towarzystwa, pod redakcyą dra B. Dulęby, wyszła książka (w 8-ce o 130 stronicach), pod tytułem „Pamiątka z wystawy Towarzystwa „Kółek rolniczych“ na powszechnej wystawie krajowej we Lwowie, do której artysta malarz Popiel wykonał ozdobną kartkę tytułową. Na całość tej książki złożyły się następujące prace: 1) „Kółkom rolniczem“ wiersz Ździsława Onyszkiewicza, 2) Co to są „Kółka rolnicze“, Teofila Merunowicza, 3) Pogląd na powstanie, rozwój i działalność Towarzystwa „Kółek rolniczych“ 1882—1893, rozprawa dra B. Dulęby, 4) o zawiązywaniu „Kółek rolniczych“ i prowadzeniu ich czynności, J. Mielnickiego i dra B. Dulęby, 5) Organizacya Towarzystwa

Kółek rolniczych czyli spis członków Zarządu głównego, Zarządów powiatowych i delegatów powiatowych, Ludwika Zielonki, 6) O Kółkach rolniczo-włościańskich w Wielkopolsce, Stefana Ramułta, 7) Oświata ludu na wystawie krajowej w pawilonie Kółek rolniczych, dra Wilhelma Dadleza i dra B. Dulęby, 8) Katalog wystawy Kółek rolniczych na powszechnej wystawie krajowej we Lwowie, sporządzony według układu dra B. Dulęby.

Komisya sędziów powszechnej wystawy krajowej, w grupie „Kółek rolniczych“ przyznała następujące nagrody:

I. 1. Medal złoty wystawy krajowej: Prezesowi Towarzystwa p. Bolesławowi Augustynowiczowi „za wystawę Kółek rolniczych w Galicyi i zasługi około ich rozwoju“. Pan Prezes uznając, że dyplom należy się Towarzystwu „Kółek rolniczych, wręczył przyznany Mu dyplom na posiedzeniu Zarządu głównego dnia 30 listopada 1894 z następującym napisem: „Niniejszy dyplom składam w biurze Zarządu głównego Kółek rolniczych, zasługi bowiem należą się także Członkom Zarządu głównego, jakoteż wszystkim innym Członkom, którzy pracą życzliwą do rozwoju Instytucyi naszej się przyczynili“.

II. Medale srebrne Komitetu wystawy:

1. Zarząd Kółka rolniczego w Rymanowie, pow. Sanockiego, za skuteczne popieranie przemysłu domowego pośród włościan, w rozmaitych kierunkach.
2. Szajna Maciej, — za stół składany.
3. Koprza Andrzej z Subatówki, pow. Krosnieńskiego — za rzeźby z drzewa.
4. Światłoniowa Regina z Jasienicy, pow. Brzozowskiego — za roboty koszykarskie.
5. Graczyk Jan z Makowa, pow. Myślenickiego — za hafty.
6. Pławiuk Łazarz z Kut, pow. Kosowskiego — za kieptary (serdaki).
7. Wilczanka Rozalia z Chorkówki, pow. Krosnieńskiego — za koronki.
8. Michalczyn Michał z Rymanowa, pow. Sanockiego — za rzeźby w drzewie.
9. Zielonka Ludwik, kierownik biura Zarządu głównego — za wykazy działalności Towarzystwa „Kółek rolniczych“. Dyplom ten złożony został w kancelaryi Zarządu głównego.

III. Medal srebrny Towarzystw rolniczych:

1. Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie — za pożyteczną działalność.

IV. Medale bronzowe Ministerstwa handlu:

1. Kółko rolnicze w Łuce wielkiej, pow. Tarnopolskiego — za wyroby przemysłu domowego.
2. Gomulak Jerzy z Myślenic—za wyroby kapelusznicze.
3. Bandziak Jadwiga z Koropia, pow. Buczackiego — za wyroby tkackie i koronkarskie.

V. Medale bronzowe Towarzystw rolniczych:

„Za rozpowszechnianie szlachetnych gatunków nasion, używanie nawozów sztucznych, popieranie asekuracyi, prowadzenie sklepików; w ogóle za pożyteczną działalność dla ludu.

1. Kółko rolnicze w Królowce, powiatu Brzeskiego.
2. „ „ w Chatkach (przedmieście Brzeżany).
3. „ „ w Monasterzyskach, pow. Buczackiego.
4. „ « w Wiązownicy, powiatu Jarosławskiego.
5. „ „ w Rymanowie, powiatu Sanockiego.
6. „ „ w Posadzie górnej, powiatu Sanockiego.
7. „ „ w Krościenku, pow. Nowo-Sandeckiego.
8. „ „ w Łuce wielkiej, pow. Tarnopolskiego.
9. „ „ w Łozowej, powiatu Tarnopolskiego.

VI. Medale bronzowe Komitetu wystawy:

1. Broda Wojciech z Gręboszowa, powiatu Dąbrowskiego — za wyroby szczotkarskie.
2. Gałuszka Wincenty z Jachówki, pow. Myślenickiego — za sukno.
3. Gołąb Józef z Poręby, pow. Limanowskiego — za sukno.
4. Sokołowski Franciszek w Mrzygłodzie, pow. Sanockiego — za wyroby garncarskie.
5. „Kółko rolnicze“ w Makowie. pow. Myślenickiego — za wyroby hafciarskie.
6. Kapelusznikom, członkom Kółka rolniczego w Myślenicach na imie gminy — za wyroby z pilśni.
7. Tkaczom Kółka rolniczego w Dembowcu, w powiecie Jasielskim, na imie gminy — za wyroby płóciennicze.
8. Jankowski Edward, sekretarz Kółka rolniczego w Zborowie, powiatu Złoczowskiego — za wina i miody.

VII. Listy pochwalne Komitetu wystawy:

1. Szewcom Kółka rolniczego w Dobczycach, powiatu Wielickiego, na imie Towarzystwa — za ich wyroby zbiorowo przedstawione.

2. Mielnik Iwan z Koropca, powiatu Buczackiego, za wyroby tkackie.

3. Achtenmijczuk Iwan z Busowa, powiatu Śniatyńskiego — za wyroby tkackie.

4. Jurczak Jędrzej z Medyki, pow. Przemyskiego — za wyroby tkackie.

5. Rubin Ignacy z Toków, pow. Zborazkiego — za wyroby tkackie.

6. Wróbel Kasper z Równego, pow. Krośniańskiego — za rzeźby w drzewie.

7. Daszkiewicz Józef z Łuki wielkiej, pow. Tarnopolskiego — za wyroby szewskie.

8. Dumigiewiczowa Marcelina w Kutach, pow. Kosowskiego — za serdaki.

9. Wesołowski Jan w Hucie Oleskiej, pow. Złoczowskiego — za wyroby garncarskie.

10. Kółku rolniczemu Krosna, pow. Limanowskiego — za wzorowo urządzoną bibliotekę i pilne przedkładanie sprawozdań rocznych.

11. Kółku rolniczemu Muszyna, pow. Nowo sandeckiego — za wzorowo prowadzone rachunki Kółka, za wybitny rozwój handlu i za wielce dodatnią działalność w kierunku moralnego i materyalnego podniesienia miejscowej i sąsiedniej ludności.

12. Kółku rolniczemu Kańczuga, pow. Łańcuckiego — za wzorowo urządzoną bibliotekę, bardzo znaczną, za staranne zestawienie sprawozdania za 6 lat, wraz z mapą miejscowości i statystycznymi wykazami dokładnie zebranymi i wielce interesującymi.

13. Kółku rolniczemu Szynwałd, pow. Tarnowskiego — za wybitny rozwój Kółka, uwydatniony bardzo pięknym piętrowym budynkiem Kółka rolniczego i grotą z figurą Matki Boskiej na gruzach starej karczmy wzniesioną.

14. Kółku rolniczemu Gać, pow. Łańcuckiego — za urządzenie przy Kółku Kasy oszczędności i pożyczek, wzo-

rowo prowadzonej, jakoteż za troskliwe i regularne przesyłanie sprawozdań rocznych.

15. Kółku rolniczemu Paleśnica, pow. Brzeskiego — za książki administracyjne, sprawozdania wykazujące znaczny postęp i ciągły rozwój Kółka i za wyroby pszczelnicze.

16. Kółku rolniczemu Gorzyce, pow. Tarnobrzeskiego — za urządzenie straży ogniowej przy Kółku rolniczem, za znaczne użycie maszyn rolniczych ułatwiających pracę i postęp w gospodarstwie, jakoteż za staranue i regularne przedkładanie sprawozdań rocznych.

17. Kółku rolniczemu Ujście solne, powiat. Bocheńskiego — za wzorowe prowadzenie rachunków i książek administracyjnych, za wytrwałe dążności przy licznych trudnościach do utrzymania i rozwoju Kółka.

18. Kółku rolniczemu Biesiadki, pow. Brzeskiego — za staranie o rozwój Kółka, jakoteż wytrwałą pracę dla zapewnienia pomyślnej przyszłości Kółka.

19. Kółku rolniczemu Porąbka uszewska, pow. Brzeskiego — za staranny rozwój Kółka i za wybitne dążności do podniesienia oświaty tamtejszej ludności.

20. Kółku rolniczemu Podhorce, pow. Złoczowskiego — za bardzo dobre prowadzenie sklepiku i wybitny rozwój handlu i regularne a staranne przedkładanie sprawozdań rocznych.

21. Kółku rolniczemu Stanimirz, pow. Przemyślańskiego — za wzorowe rozwijanie się Kółka w kierunku umoralnienia i podniesienia dobrobytu ludności miejscowej.

22. Kółku rolniczemu Solec, pow. Drohobyckiego — za przykładną działalność i rozwój Kółka, wpływający dodatnio na powstawanie Kółek rolniczych w okolicznych gminach.

23. Kółku rolniczemu Śniatyn, pow. Śniatyńskiego — za wzorową organizacyę Zarządu miejscowego, za odszczególniającą się jego pracę w podniesieniu oświaty i uobywatelnienia mieszczan i rolników tamtejszych, jakoteż za znaczny rozwój handlu w sklepie Kółka.

24. Zarząd powiatowy Kółek rolniczych w Krakowie — za troskliwą opiekę i kierownictwo Kółkami rolniczymi, jakoteż za wzorowe i nader sumienne spełnianie obowiązków statutem Towarzystwa określonych.

25. Czajkowski Stefan z Dobropola, powiatu Buczackiego — za fasolę.

26. Opiało Stanisław z Nowosielec, pow. Łańcuckiego — za pszenicę i jęczmień.

27. Klapkowski J. z Komborni, pow. Krośnieńskiego — za orkisz.

28. Tabisz Kajetan z Podzameczka, powiatu Buczackiego — za kukurudzę.

VIII. Listy pochwalne galic. Towarzystwa gospodarskiego:

1. Mach K. z Czułówka, powiatu Krakowskiego — za pszenicę i przędzę.

2. Niemczycki W. z Więzownicy, pow. Jarosławskiego — za jęczmień.

3. Kura J. z Zabrzezia, pow. Nowo-Sądeckiego — za jęczmień.

4. Wójcik F. z Wyciąża, pow. Krakowskiego — za żyto.

5. Chmura St. z Brzezin, pow. Ropczyckiego — za zboża.

6. Bogda A. z Posady sanockiej — za zboża.

7. Znamirowski J. ze Słobudki, pow. Buczackiego — za pszenicę.

8. ks. Skórzak J. z Łozowej, pow. Tarnopolskiego — za pszenicę.

Z bratnich Towarzystw „Kółek rolniczych“ tak z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, jak i Prus zachodnich, których przedmioty umieszczone były w pawilonie Kółek rolniczych, otrzymały nagrody:

I. Dyplom honorowy Towarzystwa rolniczego:

Patronat „Kółek rolniczych“ w Poznaniu za przedstawienie organizacyi i wzorowe kierownictwo Kółek rolniczo-włościańskich w Wielkopolsce.

II. Medal złoty Komitetu wystawy:

Jackowski Maksymlian, jako patron Kółek rolniczych w Wielkopolsce — za skuteczne pielęgnowanie zajęć przemysłowych w tamtejszych Kółkach rolniczych.

III. Medal srebrny Towarzystw gospodarczych:

Konka Marta z Kaszub — za przędzę.

IV. Medal bronzowy Komitetu wystawy:

1. Gadziński Wojciech — za wyroby tkackie.

2. Kółko rolnicze w Kozielsku — za wyroby tkackie.

3. Dłużak Jakób z Libiąża — za wyroby szydełkowe.

4. Strożyna w Górze — za wyroby tkackie.
5. Tabiszek z Kółka Kozielskiego — za wyroby tkackie.
6. Czyżewicz J. z Kółka rolniczego w Gdańsku — za wyroby koszykarskie.
7. Kółko rolnicze w Mielowej, na Kaszubach — za wyroby tkackie.

V. List pochwalny Towarzystwa gospodarskiego:
Witkowski J. z Prus królewskich — za pług dwuskibowy.

Komisya sędziów wystawy pominęła niejedno Kółko rolnicze, nie jednego członka, a nawet nie mało dla sprawy ludu zasłużonych, a zapewne z nieświadomości rzeczywistego stanu rzeczy. My zaś wszystkim bez wyjątku, którzy na wezwanie Zarządu głównego, wzięli udział w wystawie krajowej w grupie „Kółek rolniczych", wyrażamy wdzięczne uznanie i szczere podziękowanie.

Zarazem wyrażamy szczere podziękowanie w imieniu Towarzystwa za pomoc w wystawie, w pierwszym rzędzie Dyrekcyi powszechnej wystawy za ofiarowany plac pod pawilon Kółek rolniczych i za zasiłek w kwocie 1000 zł., Komitetowi galic. Towarzystwa gospodarskiego za odstąpienie części swego budynku wystawowego Kółek rolniczych, tudzież za wyżej wskazany udział dla wystawy i pomoc powiatowemu Towarzystwu handlowemu we Lwowie i pp. Zdzisławowi Onyszkiewiczowi, J. Lewińskiemu, Piątkowskiemu, Umrathowi, W. Bielańskiemu, J. Mielnickiemu i N. Ulmerowi.

Z wystawowych przedmiotów z Wielkopolski, otrzymał Zarząd główny w darze bardzo cenny zbiór roślin motylkowych, i traw pomieszczonych w 2 wielkich zielnikach od p. Wawrowskiego, Prezesa Kółka rolniczego w Czarnkowie; od p. Antoniego Brownsforda, redaktora „Poradnika gospodarskiego" ozdobnie oprawny rocznik z r. 1893 „Poradnik gospodarski", zaś od pana Patrona Kółek, p. Maksymiliana Jackowskiego, rocznik „Kółek rolniczych" i tychże wydawnictwa, za które to dary składa serdeczne podziękowanie.

Wystawa Kółek rolniczych zajmowała gorąco przyjaciół ludu naszego, zwidzali ją licznie Ślązacy i Czesi. Redaktor „Narodnich listów" p. Vilim dr. Ryba zwiedzał ją szczegółowo i zasiągał informacyi w biurze Zarządu o szczegółach działalności Kółek rolniczych. Omawiano sprawę wystawy Kółek rolniczych i ich pracy w wielu pismach czeskich i innych.

Rząd węgierski zainteresowany wystawą Kółek rolniczych wysłał dla zbadania działalności naszego Towarzystwa, swego dele-

gata, król. sek. radcę przy Ministerstwie rolnictwa Br. Malcomesa, który zgłosiwszy się do prezesa p. Augustynowicza, zwiedzał szczegółowo wystawę Kółek rolniczych, przeglądał statystyczne tabele i sprawozdania pojedynczych Kółek, dwa dni przepędził w biurze Zarządu głównego i razem z lustratorem Towarzystwa p. Korolem, odbył lustracyę gospodarską Kółka rolniczego w Sokolnikach pod Lwowem. Organicacya Towarzystwa „Kółek rolniczych“ i kierunek jego pracy, zrobił bardzo dobre wrażenie na Delegacie Rządu węgierskiego, przyrzekł sprawozdanie w sprawie Towarzystwa „Kółek rolniczych“, które przedstawi swemu Rządowi, zakomunikować w odpisie Zarządowi głównemu.

Protektor powszechnej wystawy, Najjaśniejszy cesarz Franciszek Józef, zawitał w miesiącu sierpniu 1894 r. do Galicyi, podczas swego tu pobytu zainteresował się szczegółami wystawy Kółek rolniczych, najmiłościwiej raczył przyjąć deputacyę Towarzystwa, w której pod przewodnictwem p. B. Augustynowicza wzięli udział pp. ks. infułat dr. Zabłocki, dr. Skałkowski, ks. dr. Bilczewski, ks. kan. Biliński, Jerzy hr. Borkowski, Zaremba-Cielecki, dr. Kłobukowski, dr. Kulczycki, ks. kan. Szymonowicz, dr. Steczkowski, Żdzisław Onyszkiewicz, Ludwik Zielonka, Grzegorz Sowa, przewodniczący Kółka rolniczego w Baryszu i Franciszek Monastyrski, przewodniczący Kółka rolniczego w Kajdanowie.

Najjaśniejszy Pan najłaskawiej wypytywał się na wystawie o działalność Kółek rolniczych, czytelni, gospód i sklepików — nadto na uroczystem przyjęciu u Marszałka krajowego księcia Sanguszki, z prezesem Towarzystwa, byli włościanie, członkowie Kółek: Franciszek Magryś z Handzlówki, powiatu Łańcuckiego i Edward Woźniak z powiatu Wielickiego, a Najjaśniejszy Pan raczył wysłuchać tegoż ostatniego przemowę wierszami.

W dopełnieniu naszego sprawozdania z powszechnej wystawy krajowej, podajemy jeszcze jeden szczegół:

Za staraniem Oddziału lwowskiego Towarzystwa gospodarskiego, którego prezesem jest prezes Zarządu powiatowego „Kółek rolniczych“ we Lwowie, p. Adolf Wiesiołowski, przy współudziale Zarządu głównego, odbył się podczas wystawy na polach Zubrzy konkurs pługów, w którym w obec głośnych firm zagranicznych, brali czynny udział i członkowie Kółek rolniczych. Z chlubą dla naszego Towarzystwa podnieść możemy, że nagrodę pierwszą, medal srebrny państwowy i 60 koron w złocie za pług do głę-

bokiej orki otrzymał członek Kółka rolniczego z Mogiły, Maciej Marcinek i syn; Paweł Fröhlich i synowie, członkowie Kółka rolniczego ze Starego Sącza, medal bronzowy państwowy za pług zwrotny piętrowy i Mikołaj Hapka, członek Kółka rolniczego w Gródku medal bronzowy za pług włościański z kolcami. Przy tem nadmieniamy, że ci sami członkowie byli już odznaczeni na konkursie pługów w Przemyślu, który Zarząd główny urządził w r. 1888, podczas Walnego Zgromadzenia w Przemyślu.

Przechodząc z kolei do spraw bieżących Towarzystwa podajemy je w następujących szczegółach:

W roku 1894, za staraniem Zarządu głównego powstały 2 Zarządy powiatowe Towarzystwa w Samborze i Chrzanowie, a więc z poprzednimi łącznie 32 Zarządów powiatowych; w innych zaś powiatach sprawują obowiązki Zarządów powiatowych w myśl §. 35 statutu, mianowani przez Zarząd główny delegaci, których obok Zarządów powiatowych poniżej podajemy w dodatku do sprawozdania.

Zjazdy powiatowe członków Kółek rolniczych odbyły się w roku 1894 w Bochni, Brzesku, Buczaczu, Chrzanowie, Czortkowie, Dobromilu, Jaśle, Kolbuszowej, Krakowie, Łańcucie, Limanowej, Mościskach, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Tarnowie i Żywcu.

W roku 1894 powstało 76 Kółek rolniczych w 39 powiatach, do których przystąpiło 2362 członków. Najwięcej Kółek powstało w powiecie Sanockim bo dziesięć, dalej 5 w powieci, Limanowskim; po cztery w powiatach Drohobycz, Lisko i Rzeszów; po trzy w powiatach Jasło, Tarnów, Żydaczów i Żywiec; po dwa w powiatach Brzesko, Kamionka strumiłowa, Przemyślany, Rawa ruska, Stanisławów, Tłumacz i Trembowla; po jednem w powiecie Bóbrka, Brody, Brzozów, Buczacz, Chrzanów, Cieszanów, Grybów, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kraków, Mielec, Mościska, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Przemyśl, Rohatyn, Ropczyce, Sambor Staremiasto, Wadowice i Zbaraż.

Poszczególnie w roku 1894 nowo powstałe Kółka rolnicze są następnjące:

Liczba porz.	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia	Ilość członk.
923	Poręba wielka	Limanowa	6 stycznia 1894	22
924	Modlniczka	Kraków	10 " "	43
925	Bielcza	Brzesko	15 " "	27
926	Kraczkowa	Rzeszów	16 " "	42
927	Firlejów	Rohatyn	19 " "	11
928	Podhajczyki	Przemyślany	20 " "	13
929	Siedliska	Tarnów	22 " "	22
930	Magierów	Rawa ruska	28 " "	23
931	Kolanki	Horodenka	29 " "	21
932	Folwarki	Buczacz	30 " "	37
933	Nowosielec Gniewosz	Sanok	12 lutego "	77
934	Kamionka	Ropczyce	15 " "	32
935	Dydnia	Brzozów	17 " "	35
936	Olszówka	Limanowa	16 " "	13
937	Jędruszkowice	Sanok	17 " "	12
938	Wola Krosnowa	Nowy Sącz	17 " "	44
939	Falejówka	Sanok	19 " "	39
940	Pielnia	Sanok	19 " "	33
941	Kurowice	Przemyślany	17 " "	112
942	Babica	Rzeszów	1 marca "	34
943	Stare sioło	Cieszanów	1 " "	34
944	Mrzygłód	Sanok	2 " "	63
945	Złota	Brzesko	6 " "	14
946	Rakowa	Sambor	8 " "	32
947	Towarnia	Stare Miasto	8 " "	11
948	Breń osuchowski	Mielec	9 " "	32
949	Nadolany	Sanok	9 " "	85
950	Bezmihowa dolna	Lisko	10 " "	14
951	Dudyńce	Sanok	10 " "	36
952	Tarnoszyn	Rawa ruska	12 " "	20
953	Kalembina	Jasło	14 " "	30
954	Netreba	Zbaraż	20 " "	20
955	Poraż	Lisko	20 " "	15
956	Baligród	Lisko	19 " "	10
957	Słotwina	Żywiec	20 " "	27
958	Kamionka strum.	Kamionka strum.	21 " "	25
959	Michliniec	Żydaczów	27 " "	41
960	Pakość	Mościska	28 " "	44
961	Gwoździec	Kołomyja	7 kwietnia "	39
962	Niebieszczany	Sanok	7 " "	10

Bibl. Jag.

Liczba porz.	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia	Ilość członk.
963	Petryłów	Tłumacz	12 kwietnia 1894	31
964	Dubowce	Stanisławów	16 „ „	70
965	Zboiska	Sanok	21 „ „	29
966	Podmichale	Kałusz	24 „ „	22
967	Pcim	Myślenice	26 „ „	26
968	Kornelówka	Żydaczów	28 „ „	16
969	Budzanów	Trembowla	29 „ „	28
979	Łękawica	Żywiec	29 „ „	12
971	Krasne-Lasocice	Limanowa	5 maja „	22
972	Trzebowisko	Rzeszów	14 „ „	33
973	Solec	Drohobycz	14 „ „	37
974	Oparówka	Jasło	27 czerwca „	16
975	Nisko	Nisko	2 lipca „	33
976	Truskawiec	Drohobycz	4 „ „	46
977	Busk	Kamionka strum.	11 „ „	18
978	Cisiec	Żywiec	12 „ „	118
979	Ruda brodzka	Brody	16 „ „	21
980	Nowotaniec	Sanok	22 „ „	20
981	Jankowa	Grybów	10 sierpnia „	23
982	Sechna	Limanowa	28 „ „	12
983	Borynicze	Bobrka	27 września „	49
984	Czerniejów	Stanisławów	10 październ. „	21
985	Lisia góra	Tarnów	11 grudnia „	82
986	Pławo	Nisko	29 październ. „	11
987	Łęki	Jasło	12 listopada „	10
988	Wysoka	Rzeszów	17 „ „	16
989	Przeciszów	Wadowice	27 „ „	46
990	Stebnik	Drohobycz	28 „ „	56
991	Grochowce	Przemyśl	1 grudnia „	30
992	Ruzdwiany	Trembowla	4 „ „	22
993	Aewernia	Chrzanów	12 „ „	20
994	Pawęzów	Tarnów	15 „ „	47
995	Cucułowce	Żydaczów	18 „ „	38
996	Hostów	Tłumacz	22 „ „	43
997	Hoczew	Lisko	23 „ „	10
998	Szczyrzyc	Limanowa	11 „ „	24

Powyżej podane Kółka rolnicze wraz z Kółkami pierwej zawiązanemi w łącznej liczbie 998 obejmują 1361 gmin a nadesłane z nich sprawozdania Zarządu głównego wykazują członków zwy-

czajnych ogółem 48.529, wliczając w to 2 członków protektorów, 6 członków założycieli i 30 członków wspierających.

W roku 1894 zamianowano na Walnem Zgromadzeniu we Lwowie członkiem protektorem J. E. Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa Issakowicza, zaś jako członkowie wspierający przystąpili do Towarzystwa: Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, p. Andrzej Makowiecki właściciel domu komisowego we Lwowie, p. Zugmunt Fischer, dzierżawca dóbr Żurawica, p. Michał Szczepański, rządca dóbr Bolanowice, Kółko rolnicze w Grojcu, p. Roman Krzyżanowski inżynier we Lwowie, Kółka rolnicze: Tenczynek, Rudawa, Krzeszowice, Gromiec i Jeleń, ks. dr. Wincenty Smoczyński, kanonik w Tenczynku, p. Stanisław hr. Badeni z Branic i p. Zygmunt Jabłrzykowski z Ujazdu.

Tak jak w latach poprzednich i w r. 1894 Zarząd główny posłał każdemu nowo zawiązanemu Kółku rolniczemu książki dla zaprowadzenia w myśl statutu własnych biblioteczek, tudzież zasilał dawniejsze Kółka, które bądź w swych sprawozdaniach wykazały niedostatek książek, lub prosiły o przysłanie nowych. W tym celu wysłał 3291 książek różnej treści tak w języku polskim jak i w ruskim.

Z nadesłanych sprawozdań Zarządowi głównemu okazuje się, że w czytelniach Kółek rolniczych było 72,593 książek, z tych 32,403 pochodzi od Zarządu głównego.

Niezależnie od tego posiadały Kółka rolnicze w swych czytelniach 2407 czasopism. Wszystkie Kółka otrzymywały Przewodnik Kółek rolniczych i większa część z nich trzymały przy tem i inne czasopisma ludowe. Oprócz tego wiele Kółek miały także pisma codzienne wychodzące w Krakowie i we Lwowie, jakoteż i pisma wychodzące w miastach prowincyonalnych.

Przy rozsyłaniu książek zwracał Zarząd główny baczną uwagę na książki najodpowiedniejsze dla ludu, w szczególności zaś rozpowszechniał wydawnictwa ludowe Macierzy polskiej, Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych. Wydawnictwa Staszica, Udzieli i Pallana, jak również wydawnictwa poznańskie i warszawskie. Prócz tego w „Przewodniku Kółek rolniczych“ podawano dokładną ocenę wyszłych świeżo książek, które nadawały się do czytania dla ludu a panowie lustratorowie mieli polecenie, aby przy zwiedzaniu Kółek rolniczych wglądali w czytelnie tychże i pouczali jakie książki są najodpowiedniejsze dla czytelników Kółek rolniczych.

Celem nabycia doborowego nasienia wszelkich gatunków zbóż, nasion pastewnych i ogrodowych Zarząd główny jak w latach poprzednich poczynił starania, aby Kółka rolnicze takowe tylko z pewnych źródeł i po zniżonych cenach otrzymywać mogli, dlatego też uwzględniono tylko tych dostawców, którzy zobowiązali się swe nasiona podać do oceny stacyom doświadczalnym, ustanowionym przy krajowych szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie.

W r. 1894 za pośrednictwem Zarządu głównego sprowadziły Kółka rolnicze:

lnu inflanckiego za	3023	zł r.	40 ct.
nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych za .	7141	„	69 „
Razem za	10165	zł r.	09 ct.

Oprócz tego sprowadzały Kółka rolnicze za pośrednictwem Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, również znaczną ilość doborowego nasiona, wreszcie wprost przez Zarządy powiatowe i Zarządy miejscowe, lub przez Zaliczkowe Towarzystwo, jak to się dzieje co roku w Makowie dla okolicznych Kółek powiatu myślenickiego. Przy sprowadzaniu lnu inflantskiego, udzielił komitet galic. Tow. gospodarskiego, ze subwencyi ministeryalnej na ten cel przeznaczonej, znaczny opust, a Zarząd główny przy sprowadzaniu innych nasion udzielał Kółkom rolniczym, stosownie do ich zamożności od 5 — 10% opustu, na który to cel wydano subwencyi wogóle złr. 579 i 54 ct. Niezależnie od tego sprowadzały kółka rolnicze wedle wskazówek Zarządu głównego całemi wagonemi nawozów sztucznych.

Również Zarząd główny ułatwiał Kółkom rolniczym nabywanie maszyn i narzędzi rolniczych i uzyskał przy zakupnie tychże u fabrykantów 20% opustu przy opłatach ratalnych. W roku 1894 sprowadzono za pośrednictwem Zarządu głównego maszyn i narzędzi rolniczych za 2561 złr. 92 ct.

Od czasu istnienia Towarzystwa sprowadzono nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych za pośrednictwem Zarządu głównego za 100,501 złr. 9 ct., maszyn i narzędzi rolniczych za 24,209 złr. 94 ct.

Oprócz tego sprowadziły Kółka wedle otrzymanych dotychczas sprawozdań za r. 1894 nawozów sztucznych za 12,630 złr., sprowadzono tychże wedle poprzednich sprawozdań za 73,352 złr.

Wszystkie te wykazane cyfry tak co do sprowadzonych nasion, nawozów sztucznych jak i co do nabytych maszyn rolniczych

wykazać byśmy mogli w znacznie wyższych ilościach gdybyśmy dostali daty co wszyscy członkowie Kółek rolniczych zakupili przez miejscowe Zarządy i sklepiki Kółek.

Doniosłego znaczenia od szeregu lat przeprowadzane lustracye gospodarstw włościańskich połączone z pouczeniami Zarząd główny w r. 1894 dokonał w 260 gminach w 23 powiatach przy udziale 11.325 słuchaczy tak gospodarzy jak i gospodyń i doroślejszej młodzieży. Lustracye te zostały przeprowadzone przez znanych teoretycznie i praktycznie wykształconych agronomów-lustratorów Towarzystwa „Kółek rolniczych“ a mianowicie pp. Zygmunta Gawareckiego, Bazylego Korola, Karola Mieleckiego, Feliksa Neusteina i Władysława Szybińskiego.

Przeprowadzili lustracyę gospodarstw włościańskich jak następuje:

A. W porze wiosennej:

I. P. Władysław Szybiński, w powiecie lwowskim w gminach: Zamarstynów, Hołosko wielkie, Zubrza, Krotoszyn, Dawidów, Sokolniki, Kamienopol, Prusy, Zaszków, Pikułowice, Barszczowice, Biłka szlachecka, Biłka królewska i Siemianówka.

Razem w 14 gminach w obecności 660 słuchaczów.

II. P. Zygmunt Gawarecki, w powiecie żywieckim, w gminach: Rychwałd, Łękawica, Gilowice, Lachowice, Ujsoły, Rajcza, Rycerka dolna, Cisiec, Kamesznica, Milówka, Łodygowice, Zarzecze i Swinna.

Razem w 13. gminach w obecności 465 słuchaczów.

III. P. Bazyli Korol 1. w powiecie tarnopolskim w gminach: Poczapińce, Draganówka, Stupki, Łozowa, Łuka wielka, Suszczyn i w powiecie trembowelskim w Łoszniowie;

2. w powiecie buczackim w gminach: Petlikowce, Ossowce, Kujdanów, Dobropole, Podzameczek, Potok złoty, Koropiec, Barysz, Manasterzyska, Słoboda górna, Huta nowa i Korościatyn;

3. w powiecie nowosądeckim w gminach: Muszyna, Krynica, Wola Kosnowa, Zabrzeż, Łącko, Klęczany, Chomranice, Kurów, Tęgoborza, Rostoka - Brzeziny, Podole i w powiecie limanowskim w Kamienicy.

4. w powiecie krośnieńskim w gminach: Krościenko niżne, Krościenko wyżne, Iskrzynia, Targowiska, Iwonicz, Rogi, Lubatówka, Jasionka, Równe, Zeglce, Wrocanka, Miejsce, Łężyny,

Snchodół, Głowienka, Jedlicze, Potok, Odrzykoń, Korczyna i Kombornia;

5. w powiecie lwowskim w gminach: Krzywczyce, Barszczowice, Jaryczów nowy, Biłka szlachecka i królewska, Żurawniki, Dawidów, Czyżki, Krotoszyn, Zimnowoda, Kościejów, Podliski małe, Pustomyty, Siemianówka, Piaski, Humieniec, Łany i Ostrów.

Razem w 69 gminach w obecności 2.301 słuchaczów.

IV. P. Karol Mielecki, 1. w powiecie krakowskim w gminach: Rączna, Jezierzany, Wołowiec, Czernichów, Rybna, Czułówek, Mników, Balice, Zabierzów, Mogiła, Wyciąże, Bieńczyce i Raciborowice;

2. w powiecie brzozowskim, w gminach: Klimkówka, Haczów, Jasienica, Golcowa, Barysz, Wesoła, Izdebki, Górki, Turzepole, Jasionów, Trześniów, Bażanówka, Strachocina, Pakoszówka, Bukowsko, Zarszyn, Posada Zarszyńska;

3. w powiecie sanockim, w gminach: Rymanów, Długie, Sanok i Posada sanocka;

4. w powiecie dąbrowskim w gminach: Szczucin, Samocice, Gręboszów, Wola rogowska, Wietrzychowice i Olesno;

5. w powiecie tarnowskim w gminach: Gromnik, Janowice, Siemiechów, Rzuchowa, Skrzyszów, Szynwałd, Poręba radlna, Klikowa, Łętowice, Mikołajowice i Wierszchosławice.

Razem w 52 gminach w obecności 1.613 słuchaczów.

V. P. Feliks Neustein, 1. w powiecie jarosławskim w gminach Radawa, Nielipkowice, Wola buchowska, Skołoszów, Ostrów, Tuczępy, Wiązownica, Szówsko, Munina, Łowce, Morawsko, Pawłosiów, Tywonia, Hawłowice i Rokietnica;

2. w powiecie łańcuckim w gminach: Gorzyce, Jagiełła, Gniewczyna, Kosina, Rogóżno, Białobrzegi, Gać, Markowa, Kańczuga, Pantalowice, Łopuszna wielka, Siennów, Handzlówka, Albigowa, Krzemienica, Czarna, Dębina, Studzian, Nowosielce, Leżajsk, Jelna, Staremiasto, Kuryłówka i Brzyska wola;

3. w powiecie niskim w gminach: Zarzyce, Ulanów, Rudnik, Jeżowa, Kopki, Tarnogóra, Cholewiana Góra, Łętownia, Ka-Kamień i Horyniec.

Razem w 49 gminach w obecności 2396 słuchaczów.

B) W porze jesiennej:

I. P. Bazyli Korol, 1. w powiecie lwowskim w gminach: Barszczowice i Sokolniki;

2. w powiecie samborskim w gminach: Powodowa, Wykoty, Wojutycze, Nadyby, Sąsiadowice, Rakowa, Czukiew, Bereźnica, Błażów, Wola błażowska, Kranzberg i Horodyszcze.

3. w powiecie liskim w gminach: Hoczew, Baligród, Bezmichowa dolna, Uherce, Poraż, Lutowiska i Czarna.

4. w powiecie drohobyckim w gminach: Stebnik, Truskawiec, Solec, Bronica i Bolechowice-Neudorf.

Razem w 21 gminach w obecności 948 słuchaczów.

II. P. Feliks Neustein, w powiecie chrzanowskim w gminach: Chrzanów, Luszowice, Młoszowa, Myślachowice, Rudawa, Nowojowa góra, Tenczynek, Krzeszowice, Gromice, Gorzów, Bobrek, Chełmek, Libiąż wielki, Libiąż mały, Jankowice, Babice, Lipowiec, Grojec, Regulice, Płazy, Jaworzno, Jeleń, Byczyna, Ciężkowice i Płoki.

Razem w 25 gminach w obecności 2.136 słuchaczów.

III. P. Zygmunt Gawarecki, w powiecie ropczyckim w gminach: Brzeźnicy, Panczynie, Łubzinie, Zawadzie, Stobiernej, Bobrowie, Nagorzynie, Gawrzyłowie, Małej, Brzezinie, Wielopolu, Skrzyńskiem, Chechłach, Ociece, Kamionce, Czarnej, Górze Ropczyckiej i Borku wielkim.

Razem w 17 gminach w obecności 596 słuchaczów.

Przy zwiedzaniu gospodarstw włościańskich mieli panowie lustratorowie również polecenie wglądać w administracyjną czynność Kółek rolniczych, oraz badać rachunkowość sklepów kółkowych i przeprowadzać ścisłą kontrolę w tych sklepach, które korzystały z funduszu pożyczkowego uchwalonego przez Wysoki Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych.

Z rozwojem i wzrostem naszej Instytucyi Zarząd główny szczególniejszą zwrócił uwagę na wymogi dotychczasowe nauki gospodarskiej u włościan i uznał potrzebę praktycznej jej organizacyi.

Zarząd główny polecił Wydziałowi wykonawczemu, ażeby udał się do Wydziału krajowego z prośbą o zwołanie konferencyi reprezentantów Wydziału krajowego, obu krajowych Towarzystw rolniczych i Towarzystwa „Kółek rolniczych“, celem wprowadzenia jednolitej i systematycznej akcyi w sprawie nauki gospodarskiej

dla ludności włościańskiej. Prośba w tej sprawie wniesiona do Wydziału krajowego nie została załatwioną.

Niezależnie od tego rozważył Zarząd główny te okoliczności, że przy nader skromnych funduszach dotąd nie można było działalności lustratorów Towarzystwa uregulować tak, aby lustracye gospodarskie z pouczeniami w jednych i tych samych gminach częściej się odbywały, co okazało się wielce pożądanem dla naocznego przekonania się jakie udzielone przez lustratorów rady i wskazówki wydają rezultaty i jakich dalszych ulepszeń w gospodarstwie winni by włościanie dokonać, że nauka krajowych nauczycieli wędrownych jest więcej teoretyczna lub na jaki specyalny przedmiot skierowana, zaś lustratorów więcej praktyczna zastosowana do potrzeb miejscowej ludności, że komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego w swych rocznych sprawozdaniach wyraził cenną opinię, że pouczenia gospodarskie tylko tam przynoszą rzeczywistą korzyść, gdzie są zorganizowane Kółka rolnicze, że wreszcie krajowi nauczyciele w swej czynności nie są kontrolowani, zaś lustratorowie podlegają ciągłej kontroli Zarządów powiatowych i delegatów Zarządu głównego. Na tej podstawie Zarząd główny wniósł petycyę do Wysokiego Sejmu i jednocześnie prośbę do Wydziału krajowego o przelanie instytucyi krajowych nauczycieli wędrownych na Zarząd główny, który wtedy mógłby z nieobliczoną korzyścią dla kraju zorganizować według jednolitego programu naukę gospodarstwa u włościan. Prośby te dotąd nie zostały załatwione.

Sprawa sklepów wiejskich i małomiejskich Kółek rolniczych, wobec 800 już istniejących sklepików jest doniosłego dla kraju znaczenia, bowiem one dają wielu rodzinom zajęcie i utrzymanie, chronią nasz lud od wyzyskiwaczy, uwalniają od niepotrzebnego tracenia czasu przez chodzenie na targi i jarmarki, chronią od demoralizującego uczęszczania do karczem a nadto przyczyniają się do rozbudzenia ducha handlowego i ożywienia u włościan działalności w zakresie przemysłu domowego. Chcąc tej tak ważnej gałęzi czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych“ nadać stalszą podstawę i jednolity kierunek, zastósowany do potrzeb miejscowych, Zarząd główny poczynił starania, które dotąd w cząstce się powiodły.

Niestety powtórnie w r. 1894 wniesiona petycya do Wysokiego Sejmu o udzielenie subwencyi na utworzenie posad tak niezbędnych lustratorów handlowych dotąd nie została załatwioną, mimo uzasa-

dnienia zwłaszcza w tym kierunku, że ci lustratorowie handlowi zajmowaliby się i kontrolowaniem sklepików Kółek rolniczych, dawaliby na miejscu rady i wskazówki, zaprowadzali księgi rachunkowe, pouczali o przechowaniu towarów i udzielaliby wszelkich innych informacyj, a jeżdżąc od miejsca do miejsca badaliby miejscowe stosunki oraz przyczynialiby się do budzenia przemysłu starając się zawiązać stosunki dla zbycia miejscowych wyrobów i produktów, co by także dochody pojedynczych gmin niezawodnie znacznie podniosło.

Zarząd główny, aby o ile można dokładnie zbadać stosunki handlowe, rozesłał obszerny kwestyonarz w porozumieniu z Wydziałem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie do wszystkich Rad powiatowych, do Zarządów powiatowych i delegatów Towarzystwa, do Kółek rolniczych i do wielu znanych przemysłowców. Z nadesłanych i zebranych dat wynika, że już z końcem roku 1892

1) istniało w naszym kraju 522 sklepików Kółek rolniczych,

2) zakładowy ich kapitał wynosił okrągło 250,000 złr., oprócz innych znacznych funduszów użytych do obrotu handlowego,

3) roczna sprzedaż towarów, dokonywana w tych sklepach, przedstawiała wartość przeszło 3 milionów złr.,

4) czysty zysk tych przedsiębiorstw przekroczył kwotę 100.000 złr.

Obecnie zaś wobec 800 sklepików i więcej uregulowanego ruchu handlowego wedle informacyi „Przewodnika handlowego“, który wielkie oddaje usługi sklepikom Kółek rolniczych ruch handlowy niezawodnie w stosunku do wymienionych cyfr podniósł się znacznie wyżej.

Nierównie wyżej wszakże od rezultatów pieniężnych, wypada oceniać wpływ tych przedsiębiorstw na lepsze zaspokojenie potrzeb ludności wiejskiej, na regulowanie cen i polepszenie jakości towarów kupowanych przez wiejską i małomiejską ludność a przedewszystkiem moralne na nią oddziaływanie.

Ponieważ petycya Zarządu głównego do Wysokiego Sejmu o utworzenie w kraju kursów handlowych również nie została załatwioną, przeto Zarząd główny, aby choć w części zaspokoić naglącej potrzebie, uchwalił na razie utworzyć praktyczny kurs handlowy przy Bazarze Kółka rolniczego w Czernichowie pod kie-

rownictwem dra Franciszka Stefczyka, przeznaczając na ten cel z funduszów Towarzystwa kwotę 300 złr. a upraszając Wydział krajowy o udzielenie na ten cel z funduszu przemysłowego lub innych funduszów dyspozycyjnych kwotę złr. 400 i wydał Instrukcyę dla „Praktycznych kursów handlowych“, którą Wydziałowi krajowemu przedłożył, a którą w dodatku do niniejszego sprawozdania podajemy dla wiadomości interesowanych. Tu na tem miejscu z wdzięcznem uznaniem podnieść musimy, że nadkurator fundacyi imienia Jana Towarnickiego p. Władysław Towarnicki z Rzeszowa z całą gotowością obywatelską przyrzekł z fundacyi przeznaczyć zasiłek na stypendya dla uczęszczających na praktyczne kursa handlowe.

Z funduszu pożyczkowego uchwalonego przez Wysoki Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności „Kółek rolniczych“ w r. 1894 przyznał Wydział krajowy na przedstawienie Zarządu głównego następujące pożyczki bezprocentowe, spłacane w półrocznych ratach, Kółkom rolniczym, a mianowicie:

w Monasterzyskach powiatu Buczackiego	1000	złr.
w Pawłosiowie pow. Jarosławskiego .	300	„
w Radochońcach pow. Mościckiego .	100	„
w Podhorcach powiatu Złoczowskiego .	400	„
w Bzianie górnej pow. Grybowskiego .	200	„
w Łąckiej pow. Nowosądeckiego . .	500	„
w Łuce wielkiej pow. Tarnopolskiego .	125	„
w Targowiskach pow. Krośnieńskiego .	400	„
w Jezupolu pow. Stanisławowskiego .	300	„
w Iskrzyni pow. Krośnieńskiego . .	400	„
w Polny pow. Grybowskiego . . .	500	„

nadto przyznano Zarządowi powiatowemu Kółek rolniczych w Jaśle na zakupno nasion zbożowych pożyczkę w kwocie 1000 złr. za sześciomiesięcznym wekslem. Tu na chlubę Kółek rolniczych i ich członków zaznaczyć musimy, że z całą akuratnością spełniają przyjęte na siebie obowiązki, tak co do spłaty rat zaciągniętej pożyczki dla sklepików, jak co do spłaty pobranych za pośrednictwem Zarządu głównego na ratalne spłaty dla nabycia nasion, maszyn i narzędzi rolniczych.

Sprawa pobierania z pewnych źródeł Towarów doborowych i ile możności po najniższych cenach zwłaszcza wobec niesumiennej konkurencyi licznych kramów po miasteczkach i wielu wsiach jest

również jednym z niemałych zabiegów Zarządów Towarzystwa. Wielce w tym względzie zasłużył się Związek handlowy „Kółek rolniczych w Krakowie.

Po myśli statutu Towarzystwa (§. 11 lit. *k*) Zarządy Kółek rolniczych mają dążyć do założenia własnej kasy oszczędności Kółka.

Jak przedłożone sprawozdania roczne wykazują, Kółka rolnicze coraz żywiej interesują się tą nader ważną sprawą. Niektóre z nich zaprowadzają własne kasy, zaspokajając z nich wspólne potrzeby i przychodząc z pomocą swoim członkom drobnemi zaliczkami, wielu członków Kółek rolniczych ucieka się bądź to do Towarzystw zaliczkowych, bądź to do Kas pożyczkowych gminnych. Podczas powszechnej wystawy krajowej w pawilonie Kółek rolniczych budziły zainteresowanie dla wystawy Kółek staraniem p. Stefana Sękowskiego, członka Zarządu głównego i prezesa Rady powiatowej sporządzone zamknięcia rachunkowe kas pożyczkowych gminnych w powiecie Mieleckim. Najpomyślniej dotąd sprawę załatwiły Kółka rolnicze w Czernichowie, Wesołej i w Gaci, które zaprowadziły u siebie spółkowe kasy oszczędności i pożyczek t. z. spółki Raiffeisenowskie. Głównie w tym względzie się zasłużył Dr. Franciszek Stefczyk, autor cennych książek pod tytułem „O spółkach systemu Raiffeisena“ i „Przewodnik dla spółkowych kas oszczędności i pożyczek systemu F. W. Raiffeisena“, oraz założyciel pierwszej takiej u nas kasy w Czernichowie.

Sprawozdanie Zarządu Czernichowskiej kasy spółkowej wykazuje stan wkładek i oszczędności na $4\frac{1}{2}\%$ oprocentowanych

w sumie	32·819 zł. 32 ct.
a stan pożyczek za spłatą w dogodnych terminach aż do 5ciu lat na 6% udzielonych w sumie	25·341 „ 72 „
Czysty zysk .	258 zł. 08 ct.

Kasa ta nie korzysta wcale z kredytu u innych instytucyi, bowiem ludzie więcej nawet składają niż spółka potrzebuje. Dość zaznaczyć, że włościanie, którzy przed założeniem kasy zaoszczędzony grosz trzymali w skrzyni więc bezużytecznie, lub składali w krakowskich kasach, proszą się z całą ufnością o przyjęcie ich pieniędzy do miejscowej kasy spółkowej.

Bardzo rozumną i zdrową jest zasada, którą Zarząd kasy ściśle przestrzega, że pożyczki dostanie tylko taki, co umie i chce

pracować i zarabiać, dla którego zatem pożyczka będzie pomocą i środkiem do poprawy doli. W szczególności udzielono pożyczek na spłatę długów gospodarzom, którzy pierwej ratując się w nieszczęściu, za procent, oddawali wierzycielom w używanie czyli t. zw. dzierżawę zagony, pola czasem dobrze wynawożone.

Korzystano także z pożyczek na spłaty rodzinne. Najwięcej zaś pożyczano na kupno krów, koni, prosiąt i na obsiewy wiosenne za spłatą na rok, dwa, trzy, cztery lata i dłużej według potrzeby zawsze w dogodnych terminach i ratach bez uciężliwości dla siebie, bez zachodów i kosztów prócz jedynie wydatku na skrypt dłużny. Nadto przyszła kasa z pomocą pożyczkami włościanom, którzy związawszy się z sobą jedni wzięli w dzierżawę piec wapienny, drudzy zaś handlują węglem, inni nadto wzięli się do rzeźnictwa, masarstwa i t. p.

Zarząd kasy usilnie starał się przedewszystkiem o uregulowanie stosunków gospodarczych swoich członków, umarzając zapomocą odpowiedniej spłaty ich drobniejsze lecz uciążliwe długi. Wreszcie spółkowa kasa wybitnie zaznaczyła swoją działalność dopomagając Bazarowi „Kółka rolniczego“ w Czernichowie pożyczką w kwocie 2300 zł., który przy pomocy tej pożyczki nabył sobie na własność dom użyty na pomieszczenie sklepu, kasy i czytelni „Kółka rolniczego“.

Za staraniem ks. Wojciecha Owoca Kółko rolnicze w Wesołej zaprowadziło u siebie spółkową kasę oszczędności i pożyczek.

„Początek do założenia spółkowej kasy w Wesołej“ — pisze jej twórca ks. Owoc w historyi pamiątkowej (w cennem wydawnictwie przedstawionem) na powszechnej wystawie krajowej w pawilonie Kółek rolniczych, — „dały podobnie jak do założenia innych tego rodzaju instytucyj potrzeby miejscowe, a mianowicie:

a) brak taniego i zdrowego kredytu w miejscu, wskutek czego grasowała lichwa tak pieniężna, jak gruntowa;

b) ustawiczne wędrówki za pożyczkami do miast z ręczycielami z narażeniem się na koszta i stratę czasu;

c) brak instytucyi w miejscu, którаby gromadziła oszczędności ludu i którаby tak zgromadzonemi funduszami szła z pomocą z jednej strony potrzebującym pożyczki, a z drugiej mając większy kapitał w ręku brała na siebie wszelkie przedsiębiorstwa w swym okręgu, dziś przedsiębrane li tylko przez ludność napływową“.

Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Wesołej po dwóch latach istnienia zdziałała tyle, że:

a) kredytem tanim dopomogła włościanom do usunięcia lichwy i do zbudowania szkoły;

b) Spółka wzięła prawo propinacyi od 1. stycznia 1893. w dzierżawę, w miejsce sześciu karczem żydowskich zaprowadziła trzy gospody chrześciańskie;

c) pchnęła kilku włościan do handlu masłem, jajami i szmatami udzielając im pożyczki.

Rachunek zarządu 3ma gospodami chrześciańskiemi w Wesołej, Ujazdach i Baryczy kosztem 1300 zł. w 3 osobnych budynkach urządzonych — wykazuje następujące daty:

Pobrano z gospód . .	9·138 zł.	42 ct.
Wydano na trunki . .	6·667 „	09 „
Pozostało .	2·271 zł.	32 ct.

Dalsze wydatki były:

a) czynszy dzierżawne	1·001 zł.	— ct.
b) podatki	205 „	24 „
c) wynagrodzenie zarządcom gospód . . .	300 „	— „
d) opłata furmanek i zwózka lodu . . .	265 „	— „
Razem .	1·771 zł.	24 ct.

Odjąwszy od wykazanej pozostałości .	2·471 zł.	32 ct.
Wyłożone wydatki w kwocie . .	1·771 „	24 „
Z końcem r. 1893. zysk .	700 zł.	08 ct.

Zarząd spółkowej kasy oszczędności i pożyczek w Gaci, przez tamtejsze Kółko rolnicze zaprowadzonej, wykazuje: w 2 latach obrót kasowy w sumie 36.661 zł. 84 ct.; liczbę członków 172 wkładki członków na oszczędności 19·012 zł. 51 ct.; pożyczki na skrypta członkom udzielone 20·250 zł. 90 ct.; Najniższa pożyczka wynosiła 20 zł., najwyższa 500 zł. Największą część pożyczek udzielono na przeciąg 5 lat.

Pożyczki użyte były w przeważnej liczbie na spłatę długu przy kupnie gruntu, na budowę domów, na kupno inwentarza żywego i spłaty rodziny.

Biorący pożyczki wypłacali się regularnie. Z kredytu u innych instytucyj finansowych spółka wcale nie korzystała.

Na wniosek dra Franciszka Stefczyka, Zarząd główny uznał potrzebę zaprowadzenia praktycznych kursów dla nauczania pro-

wadzenia kas spółkowych oszczędności i pożyczek. Zarys organizacyjny tych praktycznych kursów nauki dla kierowników i kasyerów spółek oszczędności i pożyczek podajemy poniżej w dodatku do niniejszego sprawozdania.

Pierwszy taki praktyczny kurs odbył się w czasie od 24 do 28 września 1894 w Czernichowie pod przewodnictwem dra Stefczyka i ks. kan. Królikowskiego, miejscowego proboszcza, dla tych, coby chcieli zakładać kasy systemu Reiffeisena po parafiach i gminach.

Ze sprawozdania uczestników kursu podanego przez ks. L. Gondelewskiego i ks. W. Owoca, wyjmujemy następujący szczegół:

„Oceniając doniosłość tej instytucyi w uzdrowotnianiu kredytu po parafiach i gminach naszych, w wyrabianiu rodzimego zdrowego handlu i upatrując w tej instytucyi silną dźwignię do wyrabiania w ludzie naszym oszczędności i słowności, wyrażamy imieniem uczestników kursu ks. kan. Królikowskiemu i prof. drowi Stefczykowi serdeczne „Bóg zapłać!“ A mianowicie ks. kan. Królikowskiemu za gościnne otwarcie podwoi swego domu dla księży przybyłych na kurs, za bezpłatne pomieszczenie i podejmowanie ich przez cztery dni, a przedewszystkiem za praktyczne przeprowadzenie rachunkowości z uczestnikami kursu przy czynnościach ze stronami. Prof. drowi Stefczykowi wyrażamy to samo serdeczne podziękowanie za bezinteresowne we własnem pomieszkaniu wykłady teoretyczne, a całej spółkowej kasie w Czernichowie życzymy, żeby w niedalekiej przyszłości stała się ogniwem związkowem tych instytucyi w kraju, jak na to zasługuje. Dotąd bowiem spółka czernichowska nietylko ratuje lud od lichwiarzy, ale nadto założyła bazar pozostający w ręku Kółka rolniczego, powołała do życia trzy cegielnie i kilka przedsiębiorstw do wypalania wapna, dając tym sposobem zajęcie większej liczbie ludzi.

Oby tak samo uczestnicy kursu, pracując w swych kółkach widzieli rosnące królestwo Boże na ziemi w słowie i czynie!“

Pod wpływem ożywczego oddziaływania Towarzystwa „Kółek rolniczych“, sprawa zabezpieczania włościan od szkód pożaru, obejmuje bardzo szerokie kręgi, a mianowicie widocznem jest coraz liczniejsze przystępowanie włościan do Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, tudzież coraz częstsze zaprowadzenie po gminach ochotniczych straży ogniowych, oraz zakupywanie w większej ilości przyrządów pożarnych i sikawek. W szczególności co do ubezpieczonych członków Kółek od szkód pożarów w kra-

kowskiem Towarzystwie Wzaj. ubezpieczeń opierając się na ostatnich datach, które mogliśmy zestawić na podstawie sprawozdań „Kółek rolniczych“, a sięgających po koniec roku 1893. wykazane jest to ubezpieczenie na sumę 3,599.062 złr.

Zarząd główny, pragnąc praktycznie zastosować postanowienie zawarte w §. 17 statutu Towarzystwa a mianowicie ułatwić członkom Kółek rolniczych opiekę prawną zwłaszcza w interesach wymagających nieodzownie pomocy prawnej, zwołał ankietę, zapraszając do niej pp. Leopolda Kukawskiego notaryusza we Lwowie, dra Aleksandra Małaczyńskiego, szefa oddziału hipotecznego w Banku krajowym, dra Stanisława Nowosieleckiego komisarza Namiestnictwa, dra Aleksaodra Vogla adwokata krajowego i redaktora „Gazety narodowej“. Ankieta ta pod przewodnictwem pierwszego z zaproszonych przy udziale członków Zarządu głównego dra Romana Kulczyckiego, dra Tadeusza Skałkowskiego i dra Jana Steczkowskiego obradowała przez kilka posiedzeń. Ankieta uznała, że włościanie nie mają należytej opieki prawnej, że takowej nieodzownie potrzebują w sprawach sądowych, administracyjnych lub skarbowych, że opiekę tę mogą zorganizować Zarządy powiatowe Kółek rolniczych lub delegaci Towarzystwa w siedzibie sądów, że w tym celu należy pozyskać znanych i sumiennych prawników, w pierwszym rzędzie adwokatów, lub notaryuszów, że ci prawni doradcy członków Kółek rolniczych czy to na wsi lub w miasteczkach zamieszkałych mieliby udzielać bezpłatną pierwszą pomoc prawną, ograniczając się jedynie na rozpatrzeniu sprawy i wydaniu opinii fachowej czyli sprawę ze skutkiem przeprowadzić można i na jakiej drodze prowadzić ją należy.

Zarząd główny, opierając się na cennem zdaniu ankiety, na posiedzeniu dnia 30. listopada 1894 uchwalił wydać okólnik do Zarządów powiatowych Kółek rolniczych i delegatów Towarzystwa z zapytaniem w jaki sposób należałoby zorganizować w myśl statutu Towarzystwa opiekę prawną dla członków Kółek rolniczych i czy możliwem byłoby w mieście powiatowem wynaleść osobistość, któraby podjęła się udzielenia członkom Kółek rolniczych bezpłatnie pierwszej porady prawnej w kierunku wyżej określonym. Okólnik ten, wydany dołączamy w dodatku do sprawozdania. Sprawa jest w toku, w swoim czasie złożymy dalsze sprawozdanie.

Oprócz tego okólnika wysłał Zarząd główny do Zarządów i delegatów powiatowych i do miejscowych Zarządów Kółek rolniczych nastąpujące okólniki:

1) W sprawie nabywania maszyn i narzędzi rolniczych.

2) W sprawie Walnego Zgromadzenia.

3) W sprawie nabywania lnu inflantskiego.

4) W sprawie przedkładania Zarządowi głównemu rocznych sprawozdań.

Wydana Odezwa Zarządu głównego w języku ruskim, która przy wydaniu uzyskała łaskawą aprobatę J. E. ks. Metropolity została rozesłaną z prośbą o poparcie celów Towarzystwa, Najprzewielebniejszym konsystorzom obrz. gr. we Lwowie, w Przemyślu i Stanisławowie.

Z wdzięcznością dla Najprzewielebniejszych Konsystorzy przychodzi zaznaczyć, że wszyscy pospieszyli Zarządowi głównemu Towarzystwa z pomocą, wydając kurendę do Przewielebnego Duchowieństwa, zachęcając do zakładania Kółek rolniczych. Rezultaty tych kurend niepozostały bez skutku, bo ruch Kółek rolniczych we wschodniej części kraju znacznie się ożywił i już dziś widzimy w bardzo wielu Kółkach, Duszpasterze obu obrządków idąc rękę w rękę pracują wspólnie w Kółkach rolniczych nad podniesiem dobrobytu, oświaty i umoralnienienia ludu.

Jak co roku tak i w 1894 przedłożył Zarząd główny c. k. Ministerstwu rolnictwa przez Namiestnictwo; wykaz statystyczny Kółek rolniczych, wykaz w roku 1894 odbytych przez lustratorów Towarzystwa lustracyi gospodarstw włościańskich z pouczeniami, który również został przedłożony Wydziałowi krajowemu i komitetowi Towarzystwa gospodarskiego.

Ponieważ sprawa nadawania trafik członkom Kółek rolniczych natrafiała ze strony władz rządowych na rozmaite utrudnienia, przez to Zarząd główny wniósł do JE. p. Ministra skarbu w tej sprawie zażalenie i równocześnie udał się o poparcie do pana Ministra dla Galicyi JE. p. Jaworskiego, do Koła polskiego i do p. Dawida Abrahamowicza Wice-prezydenta Rady państwa.

Wskutek uzupełnienia statutu Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, którem zapewniono Zarządowi głównemu wybór swego delegata do Rady nadzorczej związku, Zarząd główny zamianował z ramienia swego jako delegata do Rady zawiadowczej Związku handlowego, członka Zarządu p. Stefana Sękowskiego i przystąpił do Związku z 4 udziałami.

W obchodzie jubileuszowym 50-tej rocznicy założenia gal. Towarzystwa gospodarskiego, brali czynny udział jako delegaci Zarządu głównego pp.: Bolesław Augustynowicz i dr. Jan Steczkowski. Na Radę ogólną Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie został wydelegowany z Zarządu głównego p. Tymoteusz Mandybur, zaś na Walne Zebranie Towarzystwa rolniczego w Krakowie p. Stefan Sękowski.

Oprócz wyż wymienionych spraw, załatwił Zarząd główny inne sprawy bieżące udzielając w specyalnych wypadkach informacyi, rad prawnych i pouczeń, spełniał zlecenia tak Zarządów Kółek rolniczych, jak i pojedyńczych członków, pośredniczył w zakupnie nasion, maszyn i narzędzi rolniczych, przy zakupnie towarów do sklepików, książek, ksiąg handlowych, przyborów szkolnych, sprzętów potrzebnych do gospodarstwa wiejskiego i prowadzenia przemysłu domowego, załatwiał sprawy ubezpieczeń członków, czynił starania w obu Towarzystwach gospodarskich i rolniczych o udzielenie buhajów subwencyjnych i subwencyonowanych i stacyi knurów rasy poprawnej, starał się o umieszczenie synów członków Kółek na naukę w różnych zakładach przemysłowych i zresztą pośredniczył wobec władz pisemnie lub ustnie, a w wielu wypadkach prezes Towarzystwa.

Protokół podawczy wykazywał 3823 liczb odnośnych spraw. Ogólna liczba wysłanych listów, paczek, przesyłek pocztowych, kolejowych i okólników wynosiła przeszło 6000, nie wliczając w to wysełki „Przewodnika Kółek rolniczych“. W roku 1894. wydano VI. rocznik „Przewodnika Kółek rolniczych“, który w myśl uchwał Walnego Zgromadzenia przemieniony został z miesięcznika na dwutygodnik. Był pośrednikiem pomiędzy Zarządem głównym, a Zarządami i delegatami powiatowemi i Zarządami „Kółek rolniczych“. Zawierał okólniki i odezwy od Zarządu głównego, sprawy Towarzystwa „Kółek rolniczych“, sprawy wszelkich ludowych Towarzystw, spółek, czytelń ludowych i szkół rolniczych, rzeczy gospodarskie, rady i nowiny gospodarskie, sprawy handlowe i przemysłowe, korespondencye i wiadomości z Kółek rolniczych, artykuły rozmaitej treści, rady prawnicze i poradnik dla czytelń ludowych. Redakcyę prowadzili pp. dr. Jan Kanty Steczkowski i Zygmunt Korosteński.

Bolesną stratę poniosło Towarzystwo przez zgon JE. ks. Kardynała, księcia Biskupa krakowskiego ś. p. Albina Dunajewskiego.

członka protektora Towarzystwa „Kółek rolniczych“, wzorowego Obywatela kraju, serdecznego opiekuna ludu i prawdziwego protektora Kółek rolniczych. Niespodziewana śmierć ś. p. ks. Kardynała nie pozwoliła Zarządowi głównemu spełnić uchwały Walnego Zgromadzenia wręczenia mu przez osobną deputacyę dyplomu na członka protektora Towarzystwa. Dyplom ten ozdobnie oprawny w myśl uchwały Zarządu głównego, został przesłany na ręce Jeneralnego Wikaryusza Kapituły krakowskiej Przewielebnego ks. dr. Feliksa Gawrońskiego z prośbą o przechowanie go w Archiwum krakowskiego konsystorza. Zaszczytne pismo, jakie Zarząd główny za przysłanie tego dyplomu od Przewielebnego Jeneralnego Wikaryusza z podziękowaniem otrzymał, jest dla Zarządu głównego miłem uznaniem, że zgodnie z intencyą Przewielebnej Kapituły krakowskiej postąpił.

Również bolesną stratę poniósł Zarząd główny i Towarzystwo przez śmierć swego Wice-prezesa ś. p. Teofila Mandyczewskiego, emeryt. Radcy Namiestnictwa, prawego Rusina, który aczkolwiek nie przez długi czas zasiadał w gronie Zarządu głównego, był jednak jego podporą, a jego doświadczone, cenne rady i wskazówki nie w jednej sprawie przyczyniły się do rozwoju Towarzystwa.

Nie możemy wreszcie przemilczeć o bolesnej stracie dla Towarzystwa przez smierć dwóch delegatów powiatowych, którzy od początku istnienia Towarzystwa, wspierali radą i czynem cele Towarzystwa, obaj na zajmowanym posterunku pozostali wytrwale, aż do zgonu. Pierwszy z nich ś. p. ks. Jan Kaliniewicz, kanonik i proboszcz trembowelski, Wice-prezes tamecznej Rady powiatowej, przeszło 70 letni starzec, jednak pełen energii i wytrwałości, na parę dni przed śmiercią, drżącą ręką pisał do Zarządu głównego w sprawach Towarzystwa; drugi ś. p. Franciszek Jaworski, kanonik, dziekan i proboszcz grybowski, czując się bliskim zgonu, niechcąc bez opieki zostawić Kółka rolnicze, przez siebie prowadzone, wniósł rezygnacyę do Zarządu głównego, proponując na swoje miejsce następcę w osobie ks. Antoniego Watulewicza, „który“ — jak pisał czcigodny delegat — „jak ja, wedle sił pracować będzie“. Cześć pamięci zacnym opiekunom i przyjacielom ludu!

W roku 1894. przez śmierć s. p. Teofila Mandyczewskiego, jak również wskutek rezygnacyi profesora p. Szczęsnego Sikorskiego z powodu przeniesienia do kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie, tudzież wskutek wyjazdu ze Lwowa ks. Włodzimierza Petruszewicza,

delegata z konsystorza biskupiego w Stanisławowie, zaszły następujące zmiany w Zarządzie głównym: w miejsce ks. Petruszewicza, Konsystorz biskupi w Stanisławowie zamianował swym delegatem kanonika i rektora sem. duchownego obrz. gr. we Lwowie ks. Leona Turkiewicza, zaś z wyboru na Walnem Zgromadzeniu weszli do Zarządu głównego pp. Jerzy hr. Dunin Borkowski i Dr. Stanisław Kłobukowski.

Na posiedzeniu Zarządu głównego dnia 27. czerwca 1894. wybrano Wice-prezesem ks. kan. Turkiewicza.

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia, które zamianowało Najdostojniejszego ks. Arcybiskupa Issakowicza członkiem protektorem Towarzystwa, deputacya Zarządu głównego pod przewodnictwem p. Bolesława Augustynowicza i przy udziale ks. Leona Turkiewicza, Dr. Tadeusza Skałkowskiego, Eugeniusza Beneszka, dr. Romana Kulczyckiego, ks. Michała Mryca, dr. Jana Steczkowskiego, ks. kanonika Jana Szymonowicza i Ludwika Zielonki w dniu 3. grudnia Jego Excelencyi ofiarowała ozdobny dyplom na członka protektora, podpisany gremialnie przez członków Zarządu głównego. Po przemówieniu p. Przewodniczącego deputacyi, ksiądz Acybiskup we wzniosłych słowach podniósł szlachetną dążność Kółek rolniczych, które nie mając nic wspólnego z polityką, pracują dodatnio nad podniesieniem dobra zarówno polskiego i ruskiego ludu. Po udzieleniu pasterskiego błogosławieństwa, przyjmował ksiądz arcybiskup z staropolską gościnnością członków deputacyi.

W uroczystym obchodzie setnej rocznicy przysięgi Kościuszki odbytym w Krakowie, wzięły żywy udział Kółka rolnicze zachodniej części kraju przez deputacye i liczne drużyny włościan. We Lwowie zaś w dniu setnej rocznicy racławickiej bitwy wzięli udział liczni włościanie z pobliskich Kółek rolniczych. W uroczystym pochodzie przy odgłosie muzyki postępowali wśród innych deputacyi gospodarze i doroślejsza młodzież wiejska z członkami Zarządu głównego na czele, a dalej szły kobiety i dziatwa szkolna.

Po skończeniu uroczystości udali się włościanie w Towarzystwie Członków Zarządu głównego do Towarzystwa katolickiej młodzieży rzemieślników i przemysłowców „Skała“, gdzie dla nich przygotowano przyjęcie. Potem nastąpiło zwiedzenie placu i zaczętych robót na Wystawie, tudzież Racławickiej panoramy, wreszcie zaś wieczorem wszyscy włościanie wzięli udział w uroczystem widowisku teatralnem, przedstawiającem „Kościuszkę pod Racławicami“.

Wiceprezes dr. T. Skałkowski, sekretarz dr. B. Dulęba i Członkowie Zarządu Jerzy hr. Dunin Borkowski, dr. R. Kulczycki, T. Merunowicz i dr. J. Steczkowski brali czynny udział w przyjęciu i byli przewodnikami włościan przez cały przeciąg uroczystości.

Jakiemi funduszami Zarząd główny rozporządzał na cele Towarzystwa i jak ich użył i jakie były poczynione wydatki, wykazuje Zamknięcie rachunków Towarzystwa „Kółek rolniczych“ za rok 1894, a mianowicie:

Zamknięcie rachunkowe

Zarządu głównego Towarzystwa „Kółek rolniczych“ za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1894 r.

Dochody:

Wkładki członków wspierających	1012	złr.	—	ct.
Subwencye: Wysokiego Sejmu	5000	„	—	„
Ministerstwa rolnictwa na lustracye przez komitet galic. Towarz. gospod. we Lwowie	2400	„	—	„
Ministerstwa rolnictwa przez komitet Tow. rolniczego w Krakowie .	500	„	—	„
Towarzystwa Wzajemnych ubezp. .	300	„	—	„
Galic. kasy Oszczędn. we Lwowie .	500	„	—	„
Wydziałów Rad powiatowych . .	130	„	—	„
Dyrekcyi pow. Wystawy krajowej .	1000	„	—	„
Nasiona	2674	„	07	„
Książki	24	„	21	„
Maszyny i narzędzia rolnicze	79	„	20	„
Zwrot kosztów na Wystawę	140	„	10	„
Sprzedanie Przewodnika handlowego	316	„	03	„
Zwrot portoryów	3	„	20	„
Depozyta przechodowe	80	„	62	„
Różne drobne	16	„	90	„
Subwencya Magistratu m. Lwowa na przyjęcie uczestników Zjazdu	1200	„	—	„
Do przeniesienia . . .	15376	złr.	33	ct.

Z przeniesienia . . .	15376	złr. 33	ct.
Zasiłek na ten cel od Wydziału Rady powiatowej we Lwowie	10	„ —	„
Procent od chwilowej lokacyi kapitałów . . .	32	„ 60	„
Pozostałość kasowa z r. 1893	677	„ 68	„
Razem . . .	16096	„ 61	„

Wydatki:

Subwencya Zarządu głównego na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ . . .	500	złr. —	ct.
Nasiona	3523	„ 61	„
Książki	293	„ 25	„
Maszyny i narzędzia rolnicze	79	„ 20	„
Lustracye gospodarstw włościańskich	2634	„ 98	„
Koszta powszechnej Wystawy krajowej . . .	1978	„ 76	„
Przewodnik handlowy (zwrot z poczty) . . .	1	„ 44	„
Druki i litografie	1125	„ 70	„
Pensya dla urzędników	2007	„ 96	„
Mieszkanie i usługa	455	„ 66	„
Opał i światło	54	„ 50	„
Przybory kancelaryjne	75	„ 14	„
Portorya	236	„ 89	„
Prowizya od zebranych wkładek kursorowi . .	80	„ 80	„
Depozyta przechodowe	80	„ 62	„
Podatki, stemple, frachty, podróże i inne drobne wydatki	185	„ 23	„
Koszta Walnego Zgromadzenia	2230	„ 43	„
Udziały Zarządu głównego do Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie . .	101	„ —	„
Razem . . .	15325	„ 17	„

Dochody	16096	złr. 61	ct.
Rozchody	15325	„ 17	„
Pozostałość kasowa na r. 1895 . .	771	„ 44	„

Sprawdzono i znaleziono zupełnie zgodnie z księgami i alegatami

Komisya rewizyjna:

Leszek Dąbczański, Antoni Petrykiewicz, Stefan Wysocki.

X. Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Kółek rolniczych“ odbyło się 29. i 30. sierpnia w hali muzycznej na powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie, pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa p. Bolesława Augustynowicza. W tem Zgromadzeniu wzięło udział przeszło 2000 gospodarzy włościan i małomieszczan z wszystkich stron kraju i w poważnej liczbie księża, właściciele i dzierżawcy dóbr, nauczyciele, urzędnicy, przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy i z innych zawodów.

Reprezentowanych było 816 „Kółek“ przez 268 delegatów z 65 powiatów. Z zgłoszonych uczestników, którym rozesłano karty legitymacyjne było 2685. Zebranie zaszczycili JE. ks. arcybiskup Morawski, JE. ks. arcybiskup Issakowicz, Prezes Wystawy JE. ks. Adam Sapieha, Prezydent miasta p. Edmund Mochnacki, Dyrektor Wystawy p. Zdzisław Marchwicki. Komitet gal. Tow. gosp. we Lwowie reprezentowali JE. prezes ks. Adam Sapieha, Artur Zaremba Cielecki i ks. dr. Andrzej Lubomirski; Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie: pp. Karol Czecz i prof. dr. Juljan Leo; Towarzystwo oświaty ludowej w Krakowie: dr. Malkiewicz; Zarząd główny szkoły ludowej: p. Tadeusz Romanowicz; Związek Towarzystw Zarobkowych i gospodarczych tegoż sekretarz p. Narcyz Ulmer; Wydział Rady powiatowej w Krakowie p. dr. Wilhelm Dadler; Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu p. Zbigniew Horodyński; Oddział lwowski Tow. gosp. p. Adolf Wiesiołowski i Oddział przemyski Tow. gosp. p. Bolesław Gurski.

Przytem się nadmienia, że bawiący dłuższy czas dla poratowania zdrowia w Zakopanem dr. B. Dulęba wysłał na ręce prezesa Walnego Zgromadzenia telegram: „Z całego serca zasełam pozdrowienie Walnemu Zjazdowi „Kółek rolniczych“ życząc Ich Członkom powodzenia. Niezmienny przyjaciel i towarzysz wspólnej pracy“.

Jak corocznie rozpoczął się Ziazd uroczystem nabożeństwem w kościele Archikatedralnym i Cerkwi wołoskiej, poczem z placu katedralnego uczestnicy Zjazdu z muzyką i sztandarami Kółek rolniczych udali się na plac Wystawy do hali muzycznej. Prezes Towarzystwa p. Augustynowicz po przywitaniu Zgromadzenia słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“ — w swej mowie zaznaczył — „że tylko łącznemi siłami zdołamy pokonać trudności naszego rolnictwa, a przynajmniej je złagodzić. My rolnicy mamy zawsze wiele trudności do pokonania, a dwa lata ostatnie naraziły nas na dotkliwe straty i niejednemu zalały gorącego sadła za skórę.

„Stosunki rolnicze tego rodzaju, wśród których wypada nam zwalczać konkurencyę zamorską i pogranicznych krajów, mogłyby zagrozić upadkiem naszemu rolnictwu i zagroziłyby istotnie, gdybyśmy nie podwoili rozwagi i pracy i nie usunęli nagromadzonych trudności. Mam nadzieję i przekonanie, że nasze Towarzystwa gospodarskie i nasi posłowie tak w Sejmie jak w Radzie państwa w interesie kraju i własnym, będą mieli baczne oko na potrzeby naszego kłopotliwego położenia“.

„Nie mogę pominąć“ — mówił dalej p. Prezes — „abym nie zwrócił uwagi waszej na to, że żyjemy w czasach, gdzie źli ludzie usiłują rozbudzić pochlebstwami namiętności ludzkie i niweczą harmonię warstw społeczeństwa, aby z rozluźnionych w ten sposób jednostek rekrutować swych niewolników. My rolnicy walcząc z twardem życiem nie możemy przedstawianych nam zgubnych pojęć porównywać i badać szczegółowo; musimy tedy więcej instynktem, a zdrowym rozsądkiem t. z. chłopskim rozumem — badać szczegółowo co jest złe i szkodliwe, a co dobre i pożyteczne, poznawać ludzi po czynach a nie po pięknych słowach; szanować przyjaciół, a strzedz się ludzi fałszywych, aby w ten sposób zapewnić sobie i drugim spokojny żywot i zabezpieczyć dobro na tym świecie. Pragniemy szczerze oświaty wśród ludu, pragniemy jednak nie na kształt próchna, które świeci a nie grzeje ale oświaty, która wytwarza zdrowe a prostuje spaczone pojęcia; ogrzewa serca i prowadzi do uszlachetnienia duszy“. Poczem wniósł prezes okrzyk na cześć Cesarza i oddał cześć pamięci przez powstanie zmarłemu ś. p. protektorowi ks. kardynałowi Dunajewskiemu i wiceprezesowi Mandyczewskiemu, zakończył wyrażeniem podziękowania władzom i instytucyom krajowym za moralne i materyalne poparcie, Duchowieństwu i gronu nauczycielskiemu za współdziałanie i wszystkim w ogóle, którzy się sprawą Kółek rolniczych zajmują — za popieranie tychże.

Po przemówieniu prezesa zabrał głos ks. arcybiskup Issakowicz i przemówił następującemi słowy:

„Z radością My obaj Arcypasterze przybywamy tutaj, aby was powitać, a nie wątpimy, że i trzeci Arcypasterz lwowski byłby przybył, gdyby był obecny we Lwowie, bo widzimy, że od początku rozwijania się tego Towarzystwa stoicie na gruncie św. wiary katolickiej, odziedziczonej po przodkach. Tylko na tej podstawie spodziewać się możemy dobra narodu i każdego pojedyńczego człowieka. Tylko świętą jednością możemy dźwignąć ten naród polski

i ruski, który wspólnie ten kraj zamieszkuje. Mamy dziś wielu nieprzyjaciół, którzy i jawnie i potajemnie podkopują to, co jest szlachetne, zacne i dobre. Otóż ja, jako kapłan i jako starzec, stojący już niemal nad grobem, wzywamy was, nie dawajcie się kusić tym nieprzyjaciołom waszym a przedewszystkiem trzymajcie się św. wiary, nie dzielcie się na dwa odrębne narody, bo jesteście wobec Boga jednym narodem.

Dopóki byliśmy w zgodzie, byliśmy silni i Bóg nam błogosławił. Skoro rozpoczęły się rozterki — naród upadł. Starajcie się doprowadzić do najwspanialszego plonu to ziarnko gorczyczne, którem jest wasze towarzystwo. Pracujcie poczciwie każdy w swoim zawodzie, pracujcie dla chwały Bożej i dla dobra narodu. Mówi się dziś wiele o patryotyzmie i każdy wywiesza to hasło. Ale pamiętajcie, że prawdziwym patryotą nie może być ten, kto nie ma wiary w Boga, kto nie wierzy w nieśmiertelność duszy, że — słowem — prawdziwy patryotyzm może być tylko na gruncie wiary. Stójcie silnie przy tej wierze i przy miłości Ojczyzny, nie oglądajcie się na tych, którzy wam inne hasła wskazują. Oba szczepy tak Polacy jak Rusini niech pracują w zgodzie i jedności na gruncie wiary i jej zasad i niech wzajemnie popierają się dla dobra wspólnej Ojczyzny.

Prawda musi zwyciężyć, a zwycięstwo to wiara. Z tą wiarą, z miłością ku Panu Bogu kochajcie ziemię waszą i strzeżcie jej, jak najdroższego skarbu. Widzicie, że my pasterze, widząc, że idziecie łącznie i po Bożemu, przystąpiliśmy od początku do was i daj Boże, ażebyśmy nigdy nie zobaczyli, iż z drogi obranej zstąpiliście“.

Czcigodny Arcypasterz zakończył życzeniem, „ażeby te Kółka rolnicze jak sieć pokryły kraj cały, ku pożytkowi społeczeństwa“. Następnie wszyscy zebrani uklękli, a obaj arcypasterze udzielili im swego błogosławieństwa.

Z kolei powitał Zjazd Kółek p. Tadeusz Romanowicz imieniem Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły ludowej, życząc powodzenia w obradach i dalszych pracach Kółek staropolskiem „Szczęść Boże“!

Po tem przemówieniu i po przemówieniu posła Skałkowskiego, powołał przewodniczący na sekretarzy p. Balickiego i ks. Czarkowskiego; następnie p. Ludwik Zielonka odczytał spis delegatów Kółek rolniczych.

Zaledwie ten spis odczytano, nadszedł ks. Sapieha w towarzystwie prezydenta miasta p. Mochnackiego i dyrektora Wystawy p. dr. Marchwickiego.

P. Mochnacki imieniem miasta powitał uczestników Zjazdu następującemi słowy:

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Bracia włościanie! Wśród mnogich pielgrzymek z bliska i zdaleka zawitali do nas włościanie ze wschodu i zachodu, reprezentańci Kółek rolniczych, aby uczcić nasze święto narodowe. Witajcie nam bracia, witajcie ukochani w gościnnych murach naszego miasta. Tak piękne hasło jak praca nad dobrobytem, nad oświatą i moralnością ludu, nie dziw, że pod swym sztandarem zgromadziło w tak krótkim czasie, bardzo liczny zastęp drużyny. Snadź zdrowe ziarno na dobrą padło glebę, skoro tak piękne wydało owoce, że Towarzystwo po ledwo dwunastoletniem istnieniu liczy około 1.000 Kółek, stało się ozdobą naszej wystawy, mając swój własny pawilon, który roztacza prześliczny obraz zbawiennej działalności tej instytucyi dla ludu wiejskiego. Spiewają nasi wieszcze, że przez lud nasze zbawienie. Otóż pytanie, skąd u ludu taka moc, siła i potęga. Odpowiedź na to gotowa: „Ha, idźcie do lasu, pytajcie dębiny, kto dał jej patent rosnąć nad wszystkie krzewiny“. Oto Bóg, Pan ziemi i nieba!

Witam was bracia od wschodu i zachodu, i wszystkich zarówno przygarniam do serca mojego, witam zarówno dzielnych Mazurów, jak dzielnych Rusinów, gdyż między nami nie ma żadnego rozdziału, bośmy dzieci jednej i tej samej ziemi, jednej i tej samej Matki Ojczyzny.

Ta Wystawa jest owocem wspólnej naszej pracy, jest naszem świętem zbratania; a tym, którzyby nas chcieli rozdzielić, zanućmy rzewną pieśń ruską:

Dwa hołuby wodu pyły,
A dwa kołotyły,
Bodaj tyji ne skonały,
Szczo nas rozłuczyły.

Na cześć i pomyślność naszego ludu wiejskiego, na cześć i pomyślność Polaków i Rusinów, z pełnej piersi wołam: „niech żyją!“

W końcu przemówił Prezes Wystawy krajowej ks. Adam Sapieha, rozpoczynając również chrześcijańskiem pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Przybyliście tutaj“ — rzekł czcigodny książe prezes, — „bo widzieliście, że Wystawa to dzieło nas wszystkich. I dlatego tak świetnie przedstawia się ta Wystawa, że jest dziełem każdego, dziełem wszystkich i dla tego jest w niem życie i zapowiedź dalszego życia. A to wasze dzisiejsze tak liczne zebranie jest dla mnie rękojmią, że wy nie dacie upaść rolnikowi. Pójdziecie mniejsi i więksi ręka w rękę i podniesiecie kraj. Tego wam życzę z całego serca. Będziecie oglądali Wystawę. Pozwólcie zwrócić sobie uwagę na jeden dział, mianowicie na szkolnictwo. Zobaczycie tam, ile kraj zdziałał w ciągu krótkiego stosunkowo czasu i przyznacie, iż ten kraj czasu nie stracił i że warto tej reprezentacyi kraju, która tak działa, pomagać.

Zobaczycie tam także przeszłość naszą, która ma wam pokazać, że takimi być powinniście, jakimi byli ojcowie i dziadowie wasi. Pozwólcie mi odejść z tem przekonaniem, iż wy w istocie takimi będziecie“.

Wszystkim poprzednim przemówieniom towarzyszyły huczne oklaski, z takiemiż samemi a szczeremi oklaskami przyjęło też całe zebranie bardzo piękną mowę włościanina delegata z Łańcuckiego Magrysa, którą tenże wypowiedział jako podziękowanie za powitalne słowa mowców poprzednich. Zapewnił on, iż w sercach włościan głęboko tkwi to jedno i jedyne hasło: „Bóg i Ojczyzna“. „Nie pójdziemy śladem tych narodów, co się wypierają Boga i dążą do zgnilizny my mamy inne cele. Ręka w rękę, tak Polacy, jak Rusini, będziemy pracowali, a strzegli i miłowali tę świętą ziemię naszą. Żywimy nadzieję, że spełnią się słowa poety:

„Jeden tylko, jeden cud — z szlachtą polską polski lud!“

Wiadomości o toku obrad i zapadłych uchwałach na dwóch posiedzeniach Zjazdu w dniach 29. i 30. sierpnia odbytych w przedpołudniowych godzinach, podaje w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia w dodatku do niniejszego sprawozdania Protokół z X. Walnego Zgromadzenia

Po przedłożeniu sprawozdania z użycia funduszów Towarzystwa na rok 1894 przez referenta komisyi finansowej dra Kulczyckiego Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi głównemu absolutoryum z czynności rachunkowych za rok 1894. Poczem wy-

brano do komisyi rewizyjnej na rok 1895 pp. Leszka, Dąbczańskiego, Antoniego Petrykiewicza i Stefana Wysockiego.

Po wspólnych obiadach, które odbyły się przez obydwa dni na placu Wystawy na boisku Związku Polskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“, do których zasiadało każdą razą po 1800 członków Kółek rolniczych, wielu z rodzinami, odbyło się zwiedzenie Wystawy, jak również drugiego dnia rano przed posiedzeniem pod przewodnictwem lustratorów Towarzystwa, nauczycieli wędrownych Wydziału krajowego i innych zaproszonych do tego, a z Wystawą dobrze obznajomionych osób, a w pierwszym rzędzie, nauczycieli ludowych.

Wystawa w ogóle, a w szczególności wystawa Kółek rolniczych we własnym domu, żywe pośród uczestników budziły zajęcie. Wielkie i niezatarte wrażenie sprawiła na Członkach Kółek panorama Racławicka. Tam widzieli włościanie krwią swych przodków zbroczone Racławickie pola i zwycięstwo ludu.

Wykład p. Bazylego Korola, lustratora Towarzystwa Kółek rolniczych „Ważność i znaczenie hodowli zwierząt domowych w ogóle, a szczególnie bydła rogatego“, przyjęto żywymi oklaskami.

Drugi objad urządzony na boisku był miłem wspomnieniem zjednoczenia się wszystkich warstw ludności naszego kraju, a liczni zgromadzeni członkowie Kółek rolniczych z całego kraju dali dowód, że są prawdziwymi obywatelami kraju, miłującymi swą ziemię. Pod koniec obiadu, wystąpiło kolejno z pośród włościan kilku mowców i w pięknych słowach kreślili zadanie i cele Kółek rolniczych; wzywali do zgody, a ciągłej pracy i dziękowali Zarządowi za dotychczasowe starania, a komitetowi zjazdowemu Kółek rolniczych za urządzenie Zjazdu.

Wśród przemówień nie brakło też i wierszowanych. Między innymi wypowiedział ładny wiersz włościanin Szczepan Bobek, zastępca przewodniczącego Kółka z Pieniążkowic.

Wiersz ten na prędce przez dzielnego górala ułożony, opiewał wraz z przemową następująco:

„W imieniu Kółek podtatrzańskich składam serdeczne podziękowanie komitetowi lwowskiemu, oraz Zarządowi Kółek rolniczych za szerzenie oświaty.

My górale byliśmy jako we śnie letargu zaśnięci; a przez oświatę zostaliśmy ze snu letargu przebudzeni.

„Więc zachęcam Was wszystkich do tak dzielnej pracy —
Wszyscy księża, szlachta, panowie, wieśniacy!
Żebyśmy wszyscy jednozgodnie, jednomyślnie wzięli się do dzieła,
By nam nasza Polska chlebem zakwitnęła.
Wy, co pod zaborem pruskim, rosyjskim bywacie,
Czy mieszkasz w pałacu, czy też w nędznej chacie
Zawsze to czujecie — zawsze nas to boli,
Że tak zostajemy w tak ciężkiej niedoli.
O niech mój głos leci po nad wielkie morze,
Bo tam od swych braci pomoc znaleźć może.
To co powiedziałem — to i w sercu czuję;
Czego se życzycie, tego wam winszuję:
Żyjcie drodzy bracia w jak najdłuższe lata,
A swoboda, miłość niech dni wasze splata.
Jak wschodem i zachodem świeci promień słońca,
Tak moje życzenia niech trwają bez końca.
I Wy drodzy nasi państwo życzenia swe dajcie,
A panowie muzykanci krakowiaka grajcie!“

Przeciągłymi oklaskami nagrodzono mowę i piękny wiersz górala Szczepana Bobka; a kilku członków Komitetu chwyciło dzielnego ludowego poetę na ręce i podniosło w górę wśród żywych okrzyków: niech żyje!

Wszystkich uczestników liczył Zjazd 2350. Drużyny z Kółek rolniczych Królówki, Monasterzysk i Tarnopola, miały własne sztandary.

Na tem miejscu Zarząd główny poczuwa się do miłego obowiązku i wyraża podziękowanie Władzom, Instytucyom, Towarzystwom i wszystkim osobiście czynnym, którzy przyczynili się w jakikolwiekbądź sposób do uświetnienia Zjazdu przez przyjście Zarządowi głównemu z swą pomocą — a w pierwszym rzędzie Prześwietnej Reprezentacyi król. miasta Lwowa, za hojny datek w kwocie 1200 zł., na przyjęcie uczestników Zjazdu; Szanownej Dyrekcyi Wystawy krajowej, za ułatwienia przy zwiedzaniu Wystawy; Szanownemu Komitetowi urządzenia Panoramy Racławickiej za udzielenie zniżonych cen wstępu i Szanownemu Komitetowi Obywatelskiemu, który zajął się przyjęciem i rozlokowaniem Członków Kółek rolniczych.

W r. 1894 zostało biuro Zarządu głównego przeniesione do domu przy ulicy Mickiewicza pod l. 12.

Organizacya Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

Zarząd główny.

Prezes:

Bolesław Augustynowicz.

Wiceprezesowie:

Ks. kan. Leon Turkiewicz.
Dr. Tadeusz Skałkowski.

Skarbnik:

Ks. Infułat dr. Feliks Zabłocki.

Sekretarz:

Dr. Bronisław Dulęba.

Członkowie:

Eugieniusz Beneszek
Dr. Szymon Bernadzikowski
Ks. dr. Józef Bilczewski
Ks. kan. Emil Biliński.
Jerzy hr. Dunin Borkowski
Stanisław Brykczyński
Artur Zaremba Cielecki
Karol Czecz
Emanuel Dworski
Wincenty Gnoiński
Dr. Stanisław Kłobukowski

Ks. dziek. Antoni Koleński
Ks. kan. dr. Adam Kopyciński
Dr. Roman Kulczycki
Dr. Juliusz Leo
Tymoteusz Mandybur
Ks. kan. Andrzej Mazurak
Teofil Merunowicz
Ks Michał Mryc
Mieczysław Onyszkiewicz
Ks. Wojciech Owoc
Jan hr. Potocki
Dr. Adam Prażmowski
Tadeusz Romanowicz
Stefan Sękowski
Dr. Jan Steczkowski
Dr. Franciszek Stefczyk
Ks. kan. Jan Szymonowicz
Albert Wilczyński

Zarządy powiatowe.

Biała.

Prezes: Edmund Bielski.
Zastępca: Ks. Marcin Piechota.
Sekretarz: Adolf Zontek.

Bochnia.

Prezes: Ks. kan. Wincenty Wąsikiewicz.
Zastępca: Ks. kan. Jan Wróbel.
Sekretarz: Jan Rożański.

Brzesko.

Prezes: Adam Jordan.
Zastępca: Ks. Józef Oświeciński.
Sekretarz: Dr. Szymon Bernadzikowski.

Buczacz.

Prezes: Artur Zaremba Cielecki.
Zastępca: Dr. Edward Krzyżanowski.
Sekretarz: Józef Schneigert.

Chrzanów.

Prezes: Dr. Józef Retinger.
Zastępca: Wojciech Polek.
Sekretarz: Władysław Dygulski.

Czortków.

Prezes: Stanisław Bilwin.
Zastępca: Tadeusz Noël.
Sekretarz: Dr. Stanisław Krokowski.

Dąbrowa.

Prezes: Ks. Franciszek Gawłowicz.
Zastępca: Dr. Stanisław Ozimek.
Sekretarz: Dr. Józef Datka.

Dobromil.

Prezes: Bolesław Gurski.
Zastępca: Ks. Ambroży Trybalski.
Sekretarz: Dr. Ludwik Ćwiklicer.

Gorlice.

Prezes: Dr. Kazimierz Szczaniecki.
Zastępca: Ks. Antoni Walawender.
Sekretarz: Jan Zabawka.

Jasło.

Prezes: Władysław Rieger.
Zastępca: Ks. Władysław Sarna.
Sekretarz: Kazimierz Piliński.

Kolbuszowa.

Prezes: Dr. Jan Hupka.
Zastępca: Dr. Józef Gorączka.
Sekretarz: Aleksander Jakowczyk.

Kraków.

Prezes: Dr. Franciszek Paszkowski.
Zastępca: Dr. Adam Prażmowski.
Sekretarz: Dr. Sebastian Stafiej.

Krosno.

Prezes: Kazimierz Orpiszewski.
Zastępca: Czesław Jastrzębski.
Sekretarz: Konstanty Holzer.

Łańcut.

Prezes: Bolesław Żardecki.
Sekretarz: Karol Peszkowski.

Limanowa.

Prezes: Kazimierz Mars.
Zastępca: Kazimierz Rudnicki.
Sekretarz: Maryan Kwiatkowski.

Lwów.

Prezes: Adolf Wiesiołowski.
Zastępca: Antoni Romański.
Sekretarz: Teofil Merunowicz.

Mielec.

Prezesa zastępca: Ks. Aleksander Pers.
Sekretarz: Ludwik Ulrych.

Mościska.

Prezes: Bolesław Górski.
Zastępca: Ks. A. Duchiński.
Sekretarz: Ks. Józef Lajda.

Nowy Sącz.

Prezesa zastępca: Józef Bromer.
Sekretarz: Wilhelm Merkl.

Podhajce.

Prezes: Józef Krzysztofowicz.
Zastępca: Stanisław Pieniążek.
Sekretarz: Mikołaj Niedźwiedzki.

Przemyśl.

Prezes: Bolesław Gurski.
Zastępca: Zygmunt Madeyski.
Sekretarz: Jan Biedroń.

Przemyślany.

Prezes: Aleksander Wybranowski.
Zastępca: Ks. Zygmunt Bilski.
Sekretarz: Szczepan Franko.

Rohatyn.

Prezes: Klemens hr. Dzieduszycki.
Zastępca: Ks. Teofil Lubaczowski.
Sekretarz: Feliks Rożański.

Rzeszów.

Prezes: Ks. Jan Broda.
Zastępca: Władysław Towarnicki.
Sekretarz: Wojciech Wiśniewski.

Sambor.

Prezes: Władysław Tchórznicki.
Zastępca: Ks. prałat Kalikst Gross.
Sekretarz: Stanisław Stefanowski.

Sanok.

Prezes: Zygmunt Janowski.
Zastępca: Kazimierz Wiktor.
Sekretarz: Franciszek Bem.

Tarnobrzeg.

Prezes: Zbigniew Horodyński.
Zastępca: Władysław Gryglewski.
Sekretarz: Aleksander Samuel Różycki.

Tarnów.

Prezes: Wilhelm Habicht.
Zastępca: Ks. kan. Franciszek Leśniak.
Sekretarz: Józef Kuchinka.

Wadowice.

Prezes: Michał Naimski.

Wieliczka.

Prezes: Karol Czecz.
Zastępca: Ks. Leon Gąsiorowski.
Sekretarz: Bronisław Laguna.

Żywiec.

Prezes: Ks. Michał Paleczny.
Zastępca: Ks. Tomasz Czapela.
Sekretarz: Karol Ringer.

Delegaci Towarzystwa.

Brody. Ks. dr. Antoni Krechowiecki, Bogusław Horodyński.
Brzeżany. Paweł Asłan.
Brzozów. Ks. Szczęsny Rudnicki, Kazimierz Jadowski.
Cieszanów. Książę Władysław Sapieha.
Grybów. Ks. Artur Jarmulski.
Husiatyn. Artur Zaremba Cielecki.
Jarosław. Stanisław hr. Siemieński-Lewicki.
Kałusz. Ignacy Przestalski, Wincenty Michalewski i dr. Adolf Wurst.
Kamionka strum. Alfred Stecki.
Myślenice. Apolinary Kwieciński.
Nisko. Ks. Ferdynand Hompesch i Michał Krzyszkowski.
Nowy Targ. Wincenty Bieroński i Władysław Strowski.
Pilzno. Dr. Mikołaj hr. Rey i Ludwik Kottlat.
Rawa. Maurycy Mochnacki.
Ropczyce. Dr. Stanisław Strzelbicki.
Rudki. Ks. Celestyn Kulczycki i ks. Antoni Sos.
Skałat. Ks. Aleksandenr Cisło.
Śniatyn. Mikołaj Krzysztofowicz.
Stanisławów. Ks. infułat Jakób Kerschka.
Stryj. Karol hr. Dzieduszycki.
Tłumacz. Ks. Franciszek Sawa i Kazimierz Rodakowski.
Zaleszczyki. Tomasz hr. Dzieduszycki.
Zbaraż. Zygmunt Dzierzanowski.
Złoczów. Ks. kan. Stachów.
Żółkiew. Mieczysław Bożemin hr. Mniszech.
Żydaczów. Ks. Jan Trzopiński.

Protokół

X. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych“ odbytego we Lwowie dnia 29. i 30. sierpnia 1894 r.

Posiedzenie dnia 29. sierpnia.

Posiedzenie zagaił prezes p. Bolesław Augustynowicz stosowną przemową przyjętą hucznymi oklaskami. Następnie poświęcił p. przewodniczący śp. księciu kardynałowi Albinowi Dunajewskiemu, protektorowi Towarzystwa i śp. wiceprezesowi Teofilowi Mandyczewskiemu gorące wspomnienie pośmiertne, podnosząc nieocenione Ich zasługi około Towarzystwa. Zgromadzeni stojąc wysłuchali tego przemówienia.

Potem zabrał głos ks. arcybiskup Issakowicz wzywając tak Polaków jak i Rusinów do wytrwałej a łącznej pracy — miłością bratnią natchnionej i duchem katolickim owianej.

Następnie udzielił p. przewodniczący głosu delegatowi Towarzystwa „Szkoły ludowej“ p. Tadeuszowi Romanowiczowi, który imieniem tego Towarzystwa powitał zjazd, życząc obradom jego jak najpomyślniejszego skutku.

Przystępując do porządku dziennego powołał p. przewodniczący na sekretarzy Zgromadzenia p. Mateusza Michała Balickiego i ks. Czarkowskiego i udzielił głosu kierownikowi biura Zarządu głównego p. Ludwikowi Zielonce celem odczytania listy delegatów uprawnionych do głosowania.

W tem zjawia się na sali prezydent miasta p. Edmund Mochnacki, który w wymownych a serdecznych słowach powitał zjazd w imieniu miasta Lwowa.

W imieniu Dyrekcyi Wystawy krajowej przemówił książę Adam Sapieha.

W odpowiedzi na te jak najserdeczniejsze i życzliwe powitania przemówił uczestnik zebrania p. Magryś dziękując w imieniu włościan za tak szczere zajęcie się dolą ludu i wskazując na to, że w zgodzie i jedności wszystkich stanów i obu bratnich szczepów leży nadzieja i rękojmia lepszej przyszłości kraju.

Następnie udzielił głosu p. przewodniczący Drowi Janowi Steczkowskiemu. Mowca stawia w imieniu Zarządu głównego wobec tego, że w „Przewodniku Kółek rolniczych“ było drukowane sprawozdanie z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, następujący wniosek:

„Walne Zgromadzenie uchwala uwolnić od odczytania protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia“.

Wniosek przyjęto.

W sprawie sprawozdania Zarządu głównego z czynności Towarzystwa za rok 1893 postawił ten sam mowca z powodu, że takowe jest drukiem ogłoszone, wniosek:

„Walne Zgromadzenie uchwala uwolnić od odczytania sprawozdania Zarządu głównego z czynności Towarzystwa za rok 1893“.

Wniosek przyjęto.

P. przewodniczący zawiadamia zgromadzenie, że z powodu spóźnionej pory odkłada 5, 6, 7 i 9 punkt porządku dziennego na następne posiedzenie i udziela ponownie głosu Drowi Janowi Steczkowskiemu

Tenże zdaje sprawę z załatwienia wniosków przez poprzednie Walne Zgromadzenia Zarządowi głównemu przekazanych a to:

1. Co się tyczy wniosku p. Jana hr. Potockiego w sprawie ozdobnego wydania statutu Towarzystwa oświadcza mowca, że nie mógł być wykonanym, bo Zarząd główny nieotrzymał jeszcze zamówionego rysunku.

2. Następnie zawiadamia sprawozdawca, że wniosek Dr. Mikołaja hr. Reya w sprawie zaprowadzenia jednolitych książek rachunkowych i administracyjnych dla Zarządów „Kółek rolniczych“ pozostać musi aż do zamknięcia Wystawy niezałatwiony, bo Zarząd główny musi się wpierw rozpatrzyć we wzorach, jakie się na Wystawie znajdują, nim poweźmie stanowczą decyzyę.

3. W sprawie wniosku Dra Juliusza Leo, dotyczącego wydawnictwa „Przewodnika Kółek rolniczych“ i rocznej wkładki 1 zł. od pojedyńczych Kółek na ten cel, oznajmia sprawozdawca, że

wniosek ten Zarząd główny ze swej strony wykonuje i wszystkie bez wyjątku Kółka otrzymują „Przewodnik“.

Powyższe sprawozdanie przyjęto.

Celem złożenia sprawozdania co do reszty wniosków Zarządowi głównemu na poprzedniem Walnem Zgromadzeniu przekazanych, udziela p. przewodniczący głosu p. Teofilowi Merunowiczowi.

1. Mowca oznajmia, że Zarząd w wykonaniu poruczonego sobie do załatwienia wniosku wniósł petycyę do Wys. Sejmu o subwencyę w kwocie 5.000 zł. na utrzymanie fachowych lustratorów sklepów Kółek rolniczych i na urządzenie praktycznych kursów handlowych, a petycya nie uwzględniona.

2. W sprawie prośby do Wydziału krajowego o zakładanie i popieranie szkół handlowych oznajmia sprawozdawca, że sprawą tą Wydział krajowy się zajmuje, ale akcyi tej stoi na przeszkodzie brak odpowiednich sił i pieniędzy.

3. Co do petycyi do Koła polskiego wysłanej w sprawie popierania szkolnictwa handlowego w Galicyi z funduszów państwowych, oznajmia mowca, że pozostała ona niezałatwiona.

4. W sprawie utworzenia centralnych składów dla Kółek rolniczych w Krakowie i Lwowie, oznajmia sprawozdawca, że za taką centralną instytucyę dla zachodniej Galicyi uznano Związek handlowy „Kółek rolniczych“ w Krakowie, a dla wschodniej Galicyi wskazał Zarząd główny jako taki skład centralny powiatowe Towarzystwo handlowe, które ma się przeobrazić na Związek handlowy „Kołek rolniczych“. Następnie omawia mowca warunki, wśród jakich działa wspomniane Towarzystwo i zaznacza, że ta działalność dla braku większych funduszów nie może być rozległą i w tym celu wzywa do przystąpienia na członka tego Towarzystwa.

Nad tem sprawozdaniem wywiązała się żywa dyskusya.

Delegat p. Andrzej Lubieniuk wyraża życzenie, aby Związek handlowy „Kółek rolniczych“ w Krakowie szczególnie z krajowymi fabrykami zawiązywał rokowania i stosunki.

Po tej mowie obejmuje przewodnictwo p. wiceprezes Dr. Tadeusz Skałkowski i udziela głosu p. Moksie.

Mowca podnosi, że ceny w Związku handlowym są wyższe od cen w innych handlach.

W tym samym duchu przemawia następny mowca p. Wojna, który wniósł, aby Zarząd główny względnie Związek handlowy wniósł petycyę do Sejmu o subwencyę.

P. Stadnik użala się, że kolej często wyższe liczy koszta, niż tego taryfa kolejowa wymaga i proponuje, aby wybrać komisyę, którąby badała listy przewoźne.

P. Smagała wyraża życzenie, aby Związek zakładał filie.

W tym duchu przemawia ks. Wróbel i radzi, aby celem założenia podobnego Związku handlowego we Lwowie odnieść się do WW. Duchowieństwa i innych wpływowych osobistości i wnosi zamknięcie dyskusyi, co też przyjęto.

Przemawiają jeszcze poprzednio zapisani do głosu, a to:

P. Wytrwał uznając pożyteczność takiego Związku handlowego wyraża życzenie, by podobny i w Tarnowie założono.

P. Moksa zabierając głos utyskuje ponownie na wysokie ceny Związku handlowego.

P. Gąsior wykazuje potrzebę i pożytek Związku handlowego i wzywa do zgody.

W odpowiedzi poprzednim mowcom zabiera głos reprezentant Związku handlowego Dr. Prażmowski.

Mowca odpiera zarzuty przeciw Związkowi handlowemu podniesione, wyjaśniając sposób nstanowienia ceny i zaznacza warunki, na podstawie których Związek handlowy wytrzymuje konkurencyę z innymi podobnymi handlami i składami a w końcu oświadcza, że zarzuty pochodziły z prostej nieznajomości całego stanu rzeczy.

Następny mowca p. Skwara jakkolwiek widzi pewne braki w Związku handlowym, ale wierzy, że przy dobrej woli usunąć się one dadzą i dlatego z naciskiem podnosi potrzebę i użyteczność Związku handlowego.

W tym samym duchu przemawia ostatni mowca p. Teofil Merunowicz. W przemówieniu swojem oświadcza się mowca przeciw subwencyi dla Związku handlowego a to z tego powodu, że subwencya ta pochodzi z funduszów publicznych.

Ponieważ do głosu nikt więcej nie był zapisany, przeto p. przewodniczący zamknął posiedzenie, wyznaczając termin drugiego na godzinę 11 przed południem następnego dnia.

Posiedzenie dnia 30. sierpnia.

Przewodnictwo obejmuje p. prezes i udziela głosu delegatowi gal. Towarzystwa gospodarskiego p. Arturowi Zarembie Cieleckiemu.

Mowca wita serdecznie zgromadzonych i wskazuje na to, że w zgodzie, jedności i wspólnej pracy spoczywa przyszłość narodu i dlatego wzywa zebranych do takiej łącznej pracy.

Następnie imieniem komisyi rewizyjnej zdaje Dr. Roman Kulczycki sprawozdanie rachunkowe za czas od 1go stycznia 1893 do 31go grudnia 1893. W końcu stawia mowca wniosek:

„Walne Zgromadzenie udziela Zarządowi głównemu absolutoryum z administracyi funduszów Towarzystwa za rok 1893“.

Wniosek przyjęto.

P. Tatara ze względu na lepszą przejrzystość sprawozdania rachunkowego Zarządu głównego wnosi:

„Walne Zgromadzenie uchwala, by na przyszłość sprawozdanie komisyi rewizyjnej było w całości zamieszczane w sprawozdaniu z czynności Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

Wniosek przyjęto.

Następnie zabiera głos Dr. Franciszek Stefczyk.

Mowca omawiając działalność Kółek rolniczych zwraca uwagę na potrzebę lepszej organizacyi Kółek rolniczych sklepów, do czego głównie prowadzić może wybór fachowych kierowników. Zarząd główny, oświadcza mowca, zrozumiał całą sytuacyę i chcąc powyższy cel osiągnąć, wydał „Przewodnik handlowy dla użytku sklepów Kółek rolniczych“ — ale środek ten nie zaradził w zupełności złemu i dlatego Zarząd główny wniósł petycyę do Sejmu o subwencyę 5.000 zł. na zaprowadzenie lustracyi handlowej i zapomogę dla młodzieży kształcącej się w zawodzie handlowym, Sejm atoli prośby nie uwzględnił. Otóż Zarząd główny postanowił obecnie własnymi, choć skromnymi siłami otworzyć kurs praktyczny dla kierowników sklepów i w tym celu jednemu ze swoich członków polecił przedłożyć plan programu takiej nauki. Zarząd główny spodziewa się, że kiedyś się pokażą owoce tej pracy, wtedy i Sejm nie odmówi swego poparcia i w tej to nadziei podnosi mowca głos, że mowa jego znajdzie odgłos tam, gdzie poparcia spodziewać się należy.

Mowcę nagrodzono hucznymi oklaskami.

W sprawie wyboru komisyi rewizyjnej zabiera głos Dr. Roman Kulczycki.

Mowca oznajmia, że dotychczas komisyę składali pp. Leszek Dąbczański, Antoni Petrykiewicz i Stefan Wysocki. Ponieważ ko-

misya ta wywiązała się należycie ze swego zadania, przeto mowca wnosi „aby komisyę rewizyjną i nadal pozostawić w dotychczasowym jej składzie“..

Wniosek przyjęto.

W sprawie wyboru 2 członków Zarządu głównego wnosi Dr. Steczkowski:

„Walne Zgromadzenie uchwala powołać do Zarządu głównego Jerzego hr. Borkowskiego i Dr. Stanisława Kłobukowskiego“.

Wniosek przyjęto.

P. przewodniczący udziela dalej głosu p. Bazylemu Korolowi, lustratorowi Kółek rolniczych, który w fachowym a wymownym odczycie wykazywał potrzebę i korzyści hodowli bydła w gospodarstwie włościańskiem.

Mowcę nagrodzono oklaskami.

P. Szymon Skarbek wyraził życzenie, aby pp. lustratorowie przy odbywaniu lustracyi i sąsiednie odwiedzali gminy, na czem idea Kółek rolniczych dużo zyskać może.

Poczem zabrał głos ks. Żukliński celem umotywowania swego wniosku jak następuje opiewającego:

„Walne Zgromadzenie uchwala założenie „gazety włościańskiej“, organu religijno-ekonomiczno-polityczno-społecznego. Mowca w uzasadnieniu swego wniosku podnosi, że Zarząd główny za mało dba o rozwój pojęć polityczno-społecznych u ludu, a ponieważ lud ten jest również czynnikiem politycznym, przeto rozwijanie pojęcia u ludu w tym kierunku jest wskazane i konieczne.

Delegat p. Górski stawia następnie wniosek:

„Walne Zgromadzenie uchwala przekazać wniosek ks. Żuklińskiego Zarządowi głównemu“.

Wniosek przyjęto.

Następnie zabrał p. Górski głos i przedstawił wymownie szkody i różne uciążliwości, na jakie ludność bywa narażona skutkiem ćwiczeń wojskowych a to z powodu marszów żołnierzy i strzelania z armat.

Mowca przedłożył imieniem Zarządu powiatowego w Przemyślu następujące wnioski:

„Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu, aby wyjednał u Wys. Rządu:

1. aby szkody przez wojsko wyrządzone sprawiedliwie były wynagradzane.

2. aby ćwiczenia i strzelanie z armat odbywały się w porze, kiedy najmniej jest zajęcia w polu.

3. aby rzeczoznawców nie mianowały Starostwa, lecz galic. Towarzystwo gospodarcze.

P. Artur Cielecki wnosi: „Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu, aby w tej sprawie porozumiał się z komitetem galic. Towarzystwa gospodarczego celem wspólnej akcyi“.

Oba wnioski uchwalono.

Pan Eugeniusz Beneszek zabrawszy głos zwraca uwagę na korzyści, jakieby mógł mieć lud z hodowli ryb, ze zbierania ziół aptekarskich i w tym celu rozdziela między obecnych spis tych ziół.

P. Edward Woźniak wzywa zgromadzonych do wspólnej pracy duchem miłości bratniej owianej i składa serdeczne podziękowanie p. prezesowi za Jego prace i trudy a następnie wnosi okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, pod którego rządami wolno nam się rozwijać.

Ks. Górski stawia wniosek: „Walne Zgromadzenie uchwala Najprzewielebniejszego ks. arcybiskupa Issakowicza zamianować protektorem swego Towarzystwa“.

Wniosek z zapałem przyjęto.

W końcu zabrał głos p. przewodniczący i wezwawszy zgromadzonych do propagowania idei Kółek rolniczych zamknął X. Walne Zgromadzenie.

Mateusz Michał Balicki
sekretarz Zgromadzenia.

Instrukcya
„Praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych“.

I. Cel, zakres i czas trwania nauki.

§. 1. Celem „Praktycznych kursów handlowych jest systematyczne udzielanie zawodowych wiadomości handlowych w takim zakresie, aby uczniowie przez należyte odbycie całego kursu nauki mogli nabyć uzdolnienia do wykonywania handlu towarami mieszanemi w rozmiarach właściwych tego rodzaju przedsiębiorstwom, prowadzonym po wsiach i miasteczkach, a zwłaszcza wykonywanym przez Kółka rolnicze.

§. 2. Jednorazowy kurs, obejmujący całość nauki, trwa przez trzy miesiące. Takie kursa powtarzają się stale w bezpośredniem po sobie następstwie przez cały rok z przerwą od 1 czerwca do 31 sierpnia każdego roku, tak że corocznie odbywają się trzy jednorazowe trzechmiesięczne kursa.

II. Tok nauki.

§. 3. Jednorazowy praktyczny kurs handlowy obejmuje naukę następujących przedmiotów:

1) wiadomości o przepisach prawnych i skarbowych, odnoszących się do handlów towarami mieszanymi:

2) naukę korespondencyi rachunkowości i kalkulacyi, zastosowanej do potrzeb drobnych przedsiębiorstw handlowych;

3) naukę o towarach (ich rodzajach, gatunkach, sposobach rozpoznawania fałszowania i przeznaczeniu użytkowem);

4) ćwiczenia w czynnościach sklepowych (odbiorze, przechowywaniu i ekspedycyi towarów);

5) wiadomości o organizacyi Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

§. 4. Przyjęci na „Praktyczny kurs handlowy“ uczniowie zatrudnieni będą stale przynajmniej po 6 godzin dziennie jako praktykanci w przeznaczonym na ten cel handlu towarów mieszanych, gdzie wykonywać będą wszystkie czynności przez kierownika handlowego im przydzielone. Wśród tych zajęć praktycznych odbywać się będzie zastosowana do okoliczności nauka przedmiotów, w poprzednim §. w ust. 3), 4) i 5) wymienionych.

§. 5. Nauka o przepisach prawnych i skarbowych odbywa się w 2 godzinach tygodniowo, a nauka korespondencyi i rachunkowości w 4 godzinach tygodniowo. Nadto wykonują uczniowie pod nadzorem nauczyciela ćwiczenia z rachunkowości i korespondencyi, oparte na bieżących czynnościach kantorowych handlu, przeznaczonego na odbywanie praktyki sklepowej.

§. 6. Nauka udzielaną będzie bezpłatnie a dla jej dokładnego uregulowania wyda Zarząd Główny Towarzystwa Kółek rolniczych szczegółową instrukcyę.

III. Nauczyciele i zarząd kursów.

§. 7. Nauki objętej programem „Praktycznych kursów handlowych“ udziela dwóch nauczycieli, a mianowicie:

a) instruktor praktycznych zajęć sklepowych, który udziela nadto nauki o towarach i jest przewodnikiem ćwiczeń w czynnościach sklepowych (por. §. 3. ust. 3 i 4 oraz §. 4).

b) nauczyciel rachunkowości i korespondencyi, który zarazem udziela nauki o przepisach prawnych i skarbowych (por. §. 4. ust. 1) i 2).

§. 8. Kierownikiem kursów jest nauczyciel rachunkowości i korespondencyi; on czuwa nad całością nauki, wykonywa bezpośredni nadzór i prowadzi wszystkie czynności administracyjne.

§. 9. Zwierzchnią władzę nad „Praktycznemi kursami handlowemi“ sprawuje Zarząd Główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“ we Lwowie bądź bezpośrednio, bądź też za pośrednictwem mianowanego przez siebie delegata.

IV. Uczniowie.

§. 10. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie na „Praktyczne kursa handlowe“ winni udowodnić, że:

1) ukończyli 16 lat wieku;

2) należą do jednego z wyznań religii chrześciańskiej;

3) ukończyli co najmniej pospolitą szkołę ludową — a nadto przedłożyć:

4) świadectwo moralności i

5) deklaracyę osób wiarogodnych, zawierającą poręczeeie wynagrodzenia strat i szkód zrządzonych przez ucznia w handlu, przeznaczonym do wykonania praktyki sklepowej.

§. 11. O przyjęciu kandydata decyduje Zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“ na propozycyę kierownika kursów.

§. 12. Równocześnie nie może być przyjętych na jednorazowy „Praktyczny kurs handlowy“ więcej kandydatów, aniżeli czterech.

§. 13. Szczegółowe przepisy dla uczniów wyda Zarząd Główny Towarzystwa Kółek rolniczych.

V. Dziennik nauki i świadectwa.

§. 14. W czasie trwania kursów prowadzi się „Dziennik nauki“, zawierający każdodzienne stwierdzenie obecności uczniów i nauczycieli, oraz wyszczególnienie treści przedmiotu i ćwiczeń naukowych.

§. 15. Uczeń, który ukończył cały jednorazowy kurs nauki może otrzymać od Zarządu kursów świadectwo, wykazujące przebieg i wynik odbytej nauki, oraz objawione wśród niej uzdolnienie zawodowe.

§. 16. Kurs praktyczny otwartym będzie, jeśli się nań zgłosi co najmniej 3 uczniów.

Zarys organizacyjny

„Praktycznych Kursów nauki dla kierowników i kasyerów spółek kasowych systemu Raiffeisena“.

§. 1. W myśl uchwały Walnego Zebrania Towarzystwa „Kółek rolniczych“, powziętej w Krakowie na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1893 r. otwiera Zarząd główny Towarzystwa, poczynając od roku 1894. „Praktyczne kursa nauki dla kierowników i kasyerów spółek kasowych systemu Raiffeisena“.

§. 2. Corocznie odbywać się będzie jeden kurs nauki; gdyby wszakże liczba zgłaszających się kandydatów utrudniać miała udzielanie nauki równoczesnej dla wszystkich kandydatów, w takim razie kandydaci rozdzieleni zostaną na 2 równorzędne kursa w ten sposób, że bezpośrednio po przeprowadzeniu nauki w kursie pierwszym odbędzie się nauka z kandydatami zaliczonymi do kursu drugiego.

§ 3. Praktyczny kurs nauki odbywać się będzie zawsze w siedzibie jednej z istniejących w kraju spółek kasowych systemu Raiffeisena, a wybór przysługa Zarządowi głównemu.

§. 4. Każdorazowy kurs nauki obejmie całość wiadomości, potrzebnych do założenia i prawidłowego prowadzenia spółki systemu Raiffeisena, a przyswojenie tych wiadomości ma być osiągniętem przy pomocy:

a) wykładów teorytycznych,

b) ćwiczeń praktycznych,

c) konferencyi.

§. 5. Nauka teorytyczna składać się będzie z 6 działów:

a) o czynnościach, dotyczących zawiązania, zarejestrowania i wprowadzenia w życie spółki kasowej;

b) o urządzeniu i prowadzeniu ksiąg rachunkowych (dziennik kasowy, księga wkładek i księga pożyczek);

c) o innych czynnościach manipulacyjnych;

d) o przeprowadzeniu szkontra, zamknięć rachunkowych i zestawianiu bilansu rocznego;

e) o zastósowaniu przepisów prawnych i podatkowych do spółek systemu Raiffeisena;

f) o obowiązkach i czynnościach Zarządu, kasyera i Rady nadzorczej.

§. 6. Ćwiczenia z rachunkowości i manipulacyi kasowej prowadzone będą w ten sposób, że każdy z kandydatów przerobi szereg przykładów w tym celu przygotowanych, a stanowiących całość rocznego rachunku, następnie zaś dokona na podstawie uskutecznionych wpisów zamknięcia rachunkowego i zestawi rachunek bilansu oraz strat i zysków; nadto wypełniać będą kandydaci wszystkie wzory druków, mających zastósowanie w manipulacyi spółek systemu Raiffeisena.

§. 7. Konferencye będą zorganizowane dyskusyą na temat wykładów i ćwiczeń. Kierownicy i kandydaci przygotowują zagadnienia w kwestyach, wymagających dodatkowego i szczegółowego wyjaśnienia przez wzajemną wymianę myśli.

§. 8. Praktyczny kurs nauki dla kierowników i kasyerów spółek kasowych systemu Raiffeisena odbywać się będzie w drugiej połowie miesiąca września każdego roku, a trwać przez 6 dni po sobie następujących. Termin rozpoczęcia oznacza Wydział wykonawczy Zarządu głównego w porozumieniu z kierownikami kursu.

§. 9. Co najmniej na 2 miesiące przed rozpoczęciem każdorazowego kursu ogłosi Wydział wykonawczy głównego Zarządu w „Przewodniku Kółek rolniczych“ i w innych czasopismach krajowych wiadomość o zamierzonem otwarciu kursu, o terminie jego rozpoczęcia i wyda wezwanie do zgłaszania się kandydatów o przyjęcie. Ostateczny termin zgłoszeń winien przynajmniej o 30 dni poprzedzać rozpoczęcie kursu nauki. Zgłoszenia wnosić należy do Zarządu głównego na ręce kierownika kursu.

§. 10. Nauka udzielaną będzie bezpłatnie; koszta utrzymania się w czasie nauki ponoszą sami kandydaci.

Okólnik

Zarządu głównego do Zarządów powiatowych Kółek rolniczych i delegatów Towarzystwa w sprawie opieki prawnej dla Członków Kółek rolniczych.

Wedle §. 17go statutu naszego Towarzystwa należy między innemi do obowiązków Zarządów powiatowych „w siedzibach sądów ugodzić notaryuszów i adwokatów sumiennych, którzyby za stałe i skromne wynagrodzenie, opiekę prawną członkom Kółek dawali".

O ile Zarządowi głównemu wiadomo nie rozwinęły Zarządy powiatowe w tym kierunku żadnej działalności, co prawdopodobnie w tem ma swoją przyczynę, że ów przepis jest bardzo trudnym do wykonania.

Członkowie bowiem Kółek są zwyczajną dochód dającą klientelą notaryuszy i adwokatów prowincyonalnych. Trudno zatem żądać od tych doradców prawnych, aby za pewnem stałem a skromnem wynagrodzeniem prowadzili interesa prawne tej grupie mieszkańców powiatu, która dzisiaj całą lub przeważną część ich klienteli stanowi, zwłaszcza, że łatwo można przewidzieć także nadużycia wynikające stąd, że niejednokrotnie żądaliby ułatwień przyznanych członkom Kółek tacy włościanie, którzy do instytucyi naszej nie należą.

Na odpowiednie zaś honorowanie pracy stałych doradców prawnych, to jest na takie honoraryum, któreby im zastąpiło ubytek powstały ze zrzeczenia się wynagrodzenia za członków Kółek rolniczych, nie ma funduszów ani Zarząd główny, ani Zarządy powiatowe.

Nie mało też trudności przedstawia ta okoliczność, że wybór jednego stałego doradcy z pośród prawników w siedzibie danego sądu powiatowego urzędujących, mógłby wprowadzić pewne nieporozumnienia pomiędzy osobami bezpośrednio tem interesowanymi; oddanie bowiem wyłącznego prawnego zastępstwa członków Kółek rolniczych jednej osobie z pominięciem innych posiadających równą kwalifikacyę, spowodowałoby pretensye ze strony tych, którzy zostali pominięci, co mogłoby mieć ujemne następstwa także dla instytucyi „Kółek rolniczych“.

Pomimo tych niezaprzeczenie wielkich trudności jest przecież obowiązkiem Zarządów powiatowych częściowo przynajmniej w formie do wykonania możliwej, członkom Kółek rolniczych w ich prawnych interesach przyjść z pomocą.

Lecz pomoc taka nie może obejmować przeprowadzenia całej sprawy sądowej, administracyjnej lub skarbowej, tylko ograniczyć się musi na pierwszą poradę prawną, której zadaniem będzie objaśnić szukającego prawnej pomocy członka instytucyi naszej, czy i na jakiej drodze może wystąpić ze swojem żądaniem i czy jest pewna nadzieja pomyślnego skutku. Jeżeli bowiem słuszne są powszechne w kraju narzekania, że włościanie nasi nie mają należytej opieki prawnej i jeżeli dlatego przyjęto w statucie naszym postanowienie, że temu brakowi organizacya Kółek rolniczych częściowo przynajmniej zaradzić powinna, to nie mniej pewnem jest, że przyczyną tego ujemnego stanu rzeczy nie jest wcale brak rzetelnych i fachowych zastępców prawnych na prowincyi.

Owszem widzimy, że coraz więcej adwokatów i notaryuszów w miasteczkach powiatowych osiada, lecz mimo tego skargi na niedostateczną opiekę prawną nad interesami włościan nie ustają, a przyczyną tego jest szeroko rozgałęzione pokątne pisarstwo, które naszych włościan przy pierwszej informacyi w błąd wprowadza, nakłaniając ich do wytaczania spraw często nie możliwych do wytaczania, spraw często nie możliwych do wygrania lub do rozwiązania, spraw już prawomocnie przesądzonych.

Gdyby zatem Towarzystwo „Kółek rolniczych“ zapewniło swoim członkom na wsi i w małych miasteczkach mieszkającym dobrą bezpłatną pierwszą pomoc prawną, ograniczając się jedynie na rozpatrzeniu sprawy i wydaniu opinii fachowej czyli sprawę ze skutkiem przeprowadzić można i na jakiej drodze prowadzić ją należy, zadanie Towarzystwa w tym kierunku byłoby już w znacznej części

spełnione, a klęski jakie pokątne pisarstwo wiejskiemu ludowi wyrządza, zostałoby ograniczone.

Takie zdanie w kwestyi zapewnienia prawnej pomocy członkom Towarzystwa „Kółek rolniczych“ wyraziła ankieta z osób fachowych, którą Zarząd główny do rozpatrzenia tej sprawy powołał.

Obecnie zatem udajemy się do Szanownych Zarządów powiatowych i Panów delegatów Towarzystwa z uprzejmą prośbą o udzielenie nam swojej opinii, w jaki sposób należałoby zorganizować tę opiekę prawną, aby przytoczone na wstępie postanowienie statutu mogło być wykonane.

Mianowicie zależałoby na zbadaniu stosunków miejscowych w tym kierunku, czy możliwem byłoby w każdem mieście powiatowem wynaleść osobistość, któraby podjęła się udzielania członkom Kółek rolniczych bezpłatnie tej pierwszej porady prawnej, o której poprzednio mówiliśmy.

Nie potrzebujemy zapewne wykazywać, jak dalece już taka pierwsza porada prawna może być zbawienną dla włościanina, odciągając go od stosunku z pokątnymi pisarzami, którzy często rozmyślnie udzielają mu najfałszywszej i zgubnej rady i jak wielką wdzięczność u ludu zaskarbiłyby sobie te powiatowe Zarządy, któreby wprowadziły w życie przytoczony na wstępie ustęp §. 17. statutu.

Oczekujemy zatem odpowiedzi co do przedstawionej tu sprawy, a dalszą naszą działalność w tym kierunku starać się będziemy zastósować do opinii nam nadesłanych.

Zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“
we Lwowie.